Cena gazety: 3,99 zł (5% VAT) Nr 28 (1082) 9 - 15 lipca 2024 r.

ISSN: 1644-0579
Nr ind: 288764
N 1502

NOWa gazeta biłgorajska

Teraz jesteśmy co tydzień!

facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska

nowa@gazetabilgoraj.pl www.gazetabilgoraj.pl

STRONA 14

Inscenizacja GRH „WIR" przypomina o tragicznych wydarzeniach na biłgorajskich ulicach w 1944 roku

Tragiczna lekcja historii na ulicach Biłgoraja

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszcza / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Tereszpol / Turobin / Potok Górny

Makabra w Biłgoraju

Zabił żonę i próbował popełnić samobójstwo

STRONA 7

Fot. archiwum

Do tragedii doszło w domu przy ul. Kościuszki w Biłgoraju. Wiesławowi H. grozi dożywocie

W Zagumniu Bartłomiej B. siekierą zabił brata i zaatakował ojca

33-latek z gm. Biłgoraj najbliższe trzy miesiące spędzi w tymczasowym areszcie. Grozi mu dożywocie

STRONA 6

Jak poszło naszym ósmoklasistom? Znamy wyniki egzaminów

STRONA 10

BIL

Oni chcą odejść z Łady Biłgoraj

STRONA 22

Posłanka Małgorzata Gromadzka pominęła powiat biłgorajski

STRONA 3

W interpelacji dotyczącej odebranego dofinansowania Małgorzata Gromadzka pominęła powiat biłgorajski

Alicja i Stefan Szmidt odznaczeni przez ministra

Stefan Szmidt i Alicji Jachiewicz-Szmidt odebrali w Krakowie srebrne medale „Zasłużony Kulturze Gloria Artis"

STRONA 5

Fala hejtu za... drzwi na balkonie

STRONA 9

Internauci nie kryją nienawiści i zachęcają, by mieszkańcy powybijali okna w tym domu. Sprawą zajmuje się policja

R E K L A M A

CENTRUM LUXMED MEDICAL

Biłgaraj ◦ ul. Kościuszki 50 ◦ ul. Pojaska 3

- Poradnie specjalistyczne
- Badania laboratoryjne
- USG
- Doppler
- RTG
- Echo serca
- Holter
- Spirometria
- Mammografia
- Cytologia
- Medycyna pracy

Punkt wymazowy Covid-19
ul. Kościuszki 50 (PARTER)

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

eprasa.pl 9804b14d5e

S T O P K A

NOWa biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska"

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:
Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja
Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa
(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis
780 029 973

Kacper Kyc

Współpracownicy:
Michał Kańkowski

Marketing i reklama:
Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)

Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia i reklama:
Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

OGŁOSZENIA DROBNE DO GAZETY PRZYJMUJEMY:

BIŁGORAJ
Armii Kraków 84

JÓZEFÓW
ul. Wojska Polskiego 6

LICZBA TYGODNIA

622

- tylu absolwentów szkół podstawowych w powiecie biłgorajskim zdało egzamin ósmoklasisty. Gratulujemy!

GWIAZDKI I SZPILE

Gwiazdki i szpile to nasza nowa rubryka, w której co tydzień podsumowujemy osiągnięcia i wpadki osób bardziej i mniej znanych w naszej powiatowej społeczności.

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile. W skali od jednego do pięciu.

Dwie szpile dla autora filmiku, który ściągnął falę hejtu na rodzinę z Biłgoraja. Pomimo wielu komentarzy podżegających do zniszczenia nieruchomości, autor nie usunął publikacji.

Po trzy gwiazdki otrzymują Alicja i Stefan Szmidt za to, że od lat niezmiennie działają na rzecz rozwoju biłgorajskiej kultury i wspierają młodszych i starszych artystów. Małżeństwo aktorów za swoją działalność właśnie zostało odznaczone medalami Gloria Artis. Gratulujemy!

Strażacy z Józefowa wzywają do akcji wszystkie jednostki w powiecie!

Strażacy z Józefowa nie siedzą bezczynnie i nie ograniczają swoich obowiązków do minimum. W obliczu choroby małej mieszkanki nie przechodzą obojętnie. Organizują imprezę charytatywną, do udziału w której zapraszają wszystkich kolegów po fachu i drużyny młodzieżowe. Akcja nie ma prawa się też udać bez mieszkańców.

Fot.plakat

plakat

- 27 lipca zapraszamy wszystkich na Charytatywny Festyn Strażacki - „Strażacy dla Emilki". Będziemy zbierać pieniądze na rehabilitację Emilki - 6-latki, która choruje na wrodzony zespół uwarunkowany genetycznie – dystalną dziedziczną neuropatię ruchową. Jest to bardzo rzadkie zaburzenie nerwowo -mięśniowe. Na całym świecie jest rozpoznanych zaledwie kilka podobnych przypadków. Na ten moment nie da się tego wyleczyć, pozostaje tylko regularna rehabilitacja – **wyjaśniają druhowie z Józefowa.**

Strażacy mówią, że chcą, aby głównym motorem napędowym imprezy byli strażacy, dlatego jako główną atrakcję postawili na bieg uliczny w pełnym umundurowaniu na 998 m.

- Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze także zapraszamy do startu na tym samym dystansie, ale już w stroju dowolnym, Przygotowaliśmy mnóstwo atrakcji dla dzieci, koncerty muzyczne i zaplecze gastronomiczne. Czy może być coś lepszego niż tak miłe spędzenie czasu w sobotnie popołudnie? A przy tym jeszcze można pomóc. Siły i środki w gotowości! – **apelują strażacy z Józefowa.** Zapisy na bieg już trwają pod nr telefonu: 696 039 233.

Natalia Račaitis

Co, gdzie, kiedy?

LIPIEC 12 PT.
godz. 12 - **Seanse Kina Sensorycznego w Remizie OSP w Potoku Górnym lub w Amfiteatrze** (w zależności od warunków pogodowych), wiek uczestników od 3 do 15 lat, cena biletu 20 zł za osobę; zapisy: 84 685 25 48

LIPIEC 14 NIEDZ.
godz. 10 - **IX Rodzinny Rajd Rowerowy na Porytowe Wzgórze**, zbiórka: plac przystanku we Frampolu niedziela, 14 lipca, godz. 10 - Dzień Miodu i Pieroga, zalew Biszcza-Żary

LIPIEC 14 NIEDZ.
godz. 9 - **Terenowa Akcja Poboru Krwi**, SP w Łukowej

LIPIEC 15 PON.
godz. 11 - **Wakacyjna Szkółka Letnia**, SP w Tarnogrodzie (pierwsze spotkanie: dzieci z rodzicami)

LIPIEC 15 PON.
godz. 9 - **Letnia Szkoła Malarstwa**, TOK Tarnogród

CYTAT TYGODNIA

Remigiusz Małecki, rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie, o dalszych planach budowy linii kolejowej Szastarka-Biłgoraj:

Inwestor i wykonawca przewidują powstanie strony internetowej z materiałami dla mieszkańców - zapewnia Remigiusz Małecki z Urzędu Marszałkowskiego.

R E K L A M A

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowa
od 15 do 50 m²
Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25
602 127 870

BIL

eprasa.pl 9804b14d5e

Jak nasza posłanka pytała o Ziemię Biłgorajską? Małgorzata Gromadzka pochwaliła się interpelacją, w której... pominęła powiat biłgorajski

Trwa walka o grube miliony, które miały trafić na Ziemię Biłgorajską. Miały, ale nie trafią, bo rząd stwierdził, że pieniądze dostanie jednak kto inny. O kasę walczą radni, głównie ci z PiS, zarówno na poziomie województwa, jak i powiatu. Ale i poseł Gromadzka (KO) zapewnia, że o pieniądze upomniała się u samej góry. Upomnieć się upomniała, tylko czy rzeczywiście... dla Ziemi Biłgorajskiej?

Fot. Natalia Racaitis

Bliskie współpracownice poseł Gromadzkiej: radna wojewódzka Zofia Woźnica (z prawej) i radna powiatowa Agnieszka Faryna-Piętak wstrzymały się od głosu podczas podejmowania uchwał ws. sprzeciwu dotyczącego wykreślenia powiatu zamojskiego, powiatu biłgorajskiego oraz miasta Zamość z grona potencjalnych beneficjentów „Rządowego programu rozwoju obszaru Karpat Wschodnich i Roztocza na lata 2023-2030"

Fot. screen NGB

W komentarzach pod naszym artykułem swoje opinie wyrazili poseł Gromadzka i starosta Szarlip

Temat wykreślenia powiatu biłgorajskiego i miasta Zamościa z rządowego projektu wartego 500 mln zł ciągnie się już od jakiegoś czasu. Kolejne samorządy, głównie za sprawą radnych PiS, podejmują uchwały w sprawie sprzeciwu dotyczącego wykreślenia powiatu zamojskiego, powiatu biłgorajskiego oraz miasta Zamość z grona potencjalnych beneficjentów „Rządowego programu rozwoju obszaru Karpat Wschodnich i Roztocza na lata 2023-2030".

Województwo i powiat upomniały się o Ziemię Biłgorajską

Temat zaczął radny wojewódzki Michał Mulawa, który narzucił go na Sejmiku Województwa Lubelskiego. W efekcie jego działań Sejmik podjął uchwałę wyrażającą sprzeciw wykreśleniu Ziemi Biłgorajskiej i Zamojskiej z programu. Tożsamą uchwałą na sesji absolutoryjnej 27 czerwca 14 głosami za przy czterech wstrzymujących podjął powiat biłgorajski.

Posłanka pytała. Ale o Zamość

Do sprawy odniosła się również Małgorzata Gromadzka, która w mediach społecznościowych opowiada o swoich licznych działaniach poselskich. Wśród wielu działań wymieniła interpelację ws. wykreślenia powiatu zamojskiego i biłgorajskiego z programu.

– Interpelacje i spotkania z ministrem ds. Funduszy i Polityki Regionalnej ze względu na wyłączenie powiatu zamojskiego, powiatu biłgorajskiego z programu, który pierwotnie był programem na rzecz rozwoju Karpat Wschodnich i Roztocza, a teraz te środki zostały przeznaczone na tereny graniczące z granicą białoruską i ukraińską – **wylicza Gromadzka.**

Poseł Ziemi Biłgorajskiej w filmiku zamieszczonym w mediach społecznościowych zachęca też do zapoznania się z interpelacjami, które są zamieszczone na stronie Sejmu. Z zaproszenia skorzystaliśmy. Trochę się zdziwiliśmy, bo we wspomnianej interpelacji nie ma wzmianki o powiecie biłgorajskim. Poseł Gromadzka pyta jedynie o Zamość.

Zwracam się o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Dlaczego Zamość został wykreślony z projektu? Proszę o podanie podstaw wykreślenia.

2. Kiedy została podjęta decyzja o wykreśleniu (proszę o podanie terminu) i jakie były jej podstawy? – czytamy w interpelacji „w sprawie wykreślenia Zamościa z programu „Rządowy program rozwoju obszaru Karpat Wschodnich i Roztocza na lata 2023-2030" wystosowanej 14 czerwca przez poseł Gromadzką do ministra funduszy i polityki regionalnej.

Błyskawiczna reakcja

Po publikacji powyższego artykułu na naszym portalu gazetabilgoraj.pl poseł Małgorzata Gromadzka błyskawicznie skomentowała, że nie pytała o Ziemię Biłgorajską... bo „powiat biłgorajski nie wystąpił o taką interwencję". To z kolei skomentował starosta Andrzej Szarlip: „Jak to „nie wystąpił"? Rada Powiatu podjęła uchwałę w tej sprawie!".

W odpowiedzi na nasz artykuł Gromadzka pochwaliła się informacją o wspólnej wizycie ze starostą biłgorajskim i zastępcą burmistrza Biłgoraja w Ministerstwie.

- Wczoraj [red.: 4 lipca] z mojej inicjatywy w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej odbyło się spotkanie z wiceministrem Jackiem Karnowskim z udziałem Starosty Biłgorajskiego Andrzeja Szarlipa, zastępcy burmistrza Biłgoraja Jacka Piskorskiego, prezydenta Zamościa Rafała Zwolaka i starosty zamojskiego Stanisława Grześko. Spotkanie dotyczyło przede wszystkim możliwej rekompensaty za zmianę programu „Rządowy program rozwoju obszaru Karpat Wschodnich i Roztocza na lata 2023-2030" na „Rządowy program rozwoju północno-wschodnich obszarów przygranicznych na lata 2024-2030" - napisała na Facebooku Gromadzka, a na dowód pokazała wspólne zdjęcie.

- Minister zadeklarował wsparcie w zakresie dalszych działań w postaci pomocy i doradztwa przy ubieganiu się o środki finansowe na rozwój powiatów: biłgorajskiego i zamojskiego oraz Miasta Zamościa - zapewnia Gromadzka.

Natalia Račaitis

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Stolarz meblowy, Długi Kąt	1	4 300,00 zł	u
Wychowawca, Biłgoraj/ Wioski Dziecięce	0,5	2 700,00 zł	u
Psycholog, Lipiny Dolne/ SP	0,5	3 000,00 zł	u
Pracownik do zbijania Palet, Tereszpol – Kukiełki	1	4 300,00 zł	u
Nauczyciel bibliotekarz, Biłgoraj / SP nr 5	0,5	2 957,50 zł	u
Nauczyciel matematyki, Biłgoraj/ SP nr 5	1	5 915,00 zł	u
Psycholog, Aleksandrów/ Marzenie	0,5	2 150,00 zł	u
Nauczyciel techniki, Biłgoraj / SP nr 5	0,5	2 957,50 zł	u
Murarz – tynkarz, Gródki	1	4 300,00 zł	u
Mechanik pojazdów samochodowych, Obsza/ ART AGRO	1	5 500,00 zł	u
Operator wózków jezdniowych (widłowych), Frampol/ Frost Line		32 zł/ godz.	z
Psycholog, Tereszpol – Kukiełki/ SP	0,5	2 150,00 zł	u
Elektryk, Cegielnia – Markowicze/ LEIER	1	7 000,00 zł	u
Nauczyciel bibliotekarz, Gózd Lipiński	0,1	490,00 zł	u
Nauczyciel EDB, Gózd Lipiński	0,1	272,00 zł	u
Nauczyciel WDŻ, Gózd Lipiński	0,05	136,00 zł	u
u - umowa o pracę z - umowa zlecenie			

Sprostowanie

W poprzednim wydaniu Nowej Gazety pojawiła się informacja, że śp. Jan Różański, wieloletni kierownik kapeli „Rzemyki" z Józefowa, który zmarł w lutym 2020 r., pochodził z Józefowa. Pan Józef Różański pochodził z Okrągłego w gminie Biłgoraj. Za pomyłkę przepraszamy.

red.

R E K L A M A

Ogłoszenie

Rada Nadzorcza Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Tarnogrodzie ogłasza konkurs na stanowisko Członka Zarządu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Tarnogrodzie.

Warunkiem przystąpienia do konkursu jest posiadanie wykształcenia conajmniej średniego 5 letni staż pracy lub 3 letni na stanowisku kierowniczym.

Termin składania ofert dotyczących wyboru na stanowisko Członka Zarządu Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Tarnogrodzie ustala się do dnia 16.08.2024r. w biurze Gminnej Spółdzielni"Samopomoc Chłopska" w Tarnogrodzie, ul. Rynek 75.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia konkursu bez podania przyczyny.

BIL

Oto najsilniejsza kobieta w Polsce! Pochodzi z Ziemi Biłgorajskiej i właśnie zdobyła złoty medal

Skąd pochodzi najsilniejsza kobieta w Polsce? Z Ziemi Biłgorajskiej oczywiście. Agnieszka Zimroz z 31. Mistrzostw Polski Seniorek w podnoszeniu ciężarów wróciła ze złotem. W Ciechanowie o tytuł najsilniejszej kobiety rywalizowało 65 pań z całej Polski.

W dniach 28-30 czerwca w Ciechanowie rozegrano 94. Mistrzostwa Polski Mężczyzn i 31. Mistrzostwa Polski Kobiet w podnoszeniu ciężarów. Udział w nich wzięło 65 zawodniczek i 79 zawodników (łącznie 144) z 44 klubów. Ze złotem do Biłgoraja wróciła Agnieszka Zimroz ze Znicza Biłgoraj. Agnieszka w kategorii 87 kg wygrała z rezultatem 190 kg w dwuboju (87+103).

- Dziękuję trenerowi Andrzejowi Strzałce za udany start. Dziękuję wszystkim, co mi kibicowali - przekazała po zawodach Agnieszka. Gratulujemy sukcesu!

Natalia Račaitis

Fot. Natalia Racaitis

Agnieszka Zimroz ze złotym medalem w kat. 87 kg wygrała z rezultatem 190 kg w dwuboju (87+103)

eprasa.pl 9804b14d5e

Co dalej z posłem Romanowskim? Sejmowa komisja za uchyleniem immunitetu i aresztem

3 lipca w Sejmie odbyło się posiedzenie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych poświęcone uchyleniu immunitetu posłowi Marcinowi Romanowskiemu. - Komisja przedłoży Sejmowi propozycję przyjęcia wniosku o uchylenie immunitetu i pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Marcina Romanowskiego w zakresie wszystkich 11 zarzutów - poinformował po zakończeniu obrad przewodniczący komisji Jarosław Urbaniak.

Ponad cztery godziny trwało posiedzenie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie rozpatrzenia wniosku Prokuratora Krajowego z 19 czerwca o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej oraz zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie posła Marcina Romanowskiego.

11 zarzutów dla byłego wiceministra sprawiedliwości

Przypomnijmy. Prokuratora Krajowa zarzuca Romanowskiemu popełnienie 11 przestępstw, w tym udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw przeciwko mieniu, przekraczanie uprawnień i niedopełnienie obowiązków oraz poświadczenie nieprawdy w dokumentach. Czyny te zagrożone są karą do 10 lat pozbawienia wolności. Zdaniem śledczych miał on wskazywać podmioty, które dostaną dotacje z Funduszu Sprawiedliwości. To są m.in. Fundacja Strażnik Pamięci i Fundacja Lux Veritatis.

Prokurator Katarzyna Kwiatkowska poinformowała na posiedzeniu komisji, że zespół śledczy numer dwa Prokuratury Krajowej prowadzi śledztwo, które dotyczy nieprawidłowości w zakresie zarządzania i wydatkowania środków z Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej, a następnie nazwanym Funduszem Sprawiedliwości w latach 2016-2023.

- Jednym z zarzutów jest udział posła [red.: Romanowskiego] w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnieniu przestępstw przeciwko mieniu, a w szczególności przekraczania uprawnień, niedopełniania obowiązków, jak również poświadczanie nieprawdy w dokumentach i wyrządzanie szkody wielkich rozmiarów w mieniu Skarbu Państwa w celu osiągnięcia korzyści osobistych i majątkowych, w tym przez inne osoby - mówiła podczas posiedzenia komisji prokurator Kwiatkowska. Wyjaśniła, że dotychczas postawiono zarzuty 11 osobom, a wysokość szkody poniesionej przez Skarb Państwa wynosi 112 mln zł.

Fot. Natalia Račaitis

Marcin Romanowski w latach 2019-2023 był wiceministrem sprawiedliwości, a od 2018 r. był także pełnomocnikiem ówczesnego szefa MS Zbigniewa Ziobry do spraw Funduszu Sprawiedliwości. W 2023 roku w wyborach parlamentarnych uzyskał mandat poselski, startując z Okręgu nr 7 (powiaty krasnostawski, bialski, tomaszowski, biłgorajski, parczewski, chełmski, włodawski, hrubieszowski, radzyński i zamojski; miasta: Biała Podlaska, Chełm i Zamość) z list Prawa i Sprawiedliwości. Zdobył 17 318 głosów

Romanowski: To działania na polityczne zlecenie

- Nie mam wątpliwości, że to działania na polityczne zlecenie polegające na próbie pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, zatrzymania, aresztowania posła opozycji. Są to działania zupełnie bezprawne i mają charakter represji politycznych. W mojej ocenie nie powinno być na nie zgody Sejmu Rzeczypospolitej – skomen**tował poseł Romanowski.**

Podczas posiedzenia komisji Romanowski odpowiadał na pytania i skupiał się przedstawianiu plusów kierowanego przez siebie Funduszu Sprawiedliwości.

Komisja za uchyleniem immunitetu i aresztem

Po burzliwych obradach przewodniczący komisji Jarosław Urbaniak (KO) poinformował, że Komisja przedłoży Sejmowi propozycję przyjęcia wniosku o uchylenie immunitetu i pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Marcina Romanowskiego w zakresie wszystkich 11 zarzutów.

- Komisja zarekomenduje Sejmowi wyrażenie zgody na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie Romanowskiego - poinformował przewodniczący komisji Jarosław Urbaniak.

Co się wydarzy dalej? Po przyjęciu sprawozdania z komisji regulaminowej wniosek o uchylenie immunitetu zostanie rozpatrzony przez Sejm. Żeby pociągnąć posła do odpowiedzialności karnej oraz wyrazić, bądź nie, zgodę na zatrzymanie i aresztowanie posła, niezbędna jest bezwzględna większość głosów ustawowej liczby posłów. Najbliższe posiedzenie Sejmu, na którym może zostać przedstawione sprawozdanie z komisji, odbędzie się 11 i 12 lipca.

Natalia Račaitis

O G Ł O S Z E N I E

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA MIASTA BIŁGORAJA

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1i art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Biłgoraja Uchwały Nr XLIX/530/2023 z dnia 27 września 2023 r. o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru pomiędzy ul. Krzeszowską a rzeką Białą Ładą w Biłgoraju.**

Wnioski do projektu planu oraz do prognozy oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w/w projektu, należy składać na piśmie lub drogą elektroniczną do Urzędu Miasta Biłgoraja, Plac Wolności 16, 23-400 Biłgoraj, ePUAP: /u1q98gwp0f/SkrytkaESP w nieprzekraczalnym terminie do dnia 2 sierpnia 2024 r. Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków jest Burmistrz Miasta Biłgoraja.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Dodatkowe informacje można uzyskać w UM Biłgoraja pod numerami telefonów: 84 686 96 36, 84 686 96 35, 84 686 96 34 .

Zgodnie z art. 8a ust. 1 oraz art. 17a ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Miasta Biłgoraja, danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Grzegorz Faryna będzie rządził biłgorajskim KRUS-em. Kim jest nowy kierownik?

Biłgorajski oddział KRUS ma nowego kierownika. To już kolejna zmiana na tym stanowisku w ciągu ostatnich kilku miesięcy. Ale z takim zapleczem i doświadczeniem jest szansa, że ten kierownik zostanie w KRUS na dłużej. Wcześniej kierował Środowiskowym Domem Samopomocy w Biłgoraju.

Od marca tego roku stanowisko dyrektora biłgorajskiego KRUS-u nie było obsadzone. Po tym, jak w połowie marca odwołany został Jan Rój, który kierownikiem tej jednostki był od 2016 r., placówką zarządzała dotychczasowa zastępca, Elżbieta Hadacz.

24 czerwca na stanowisko kierownika powołany został Grzegorz Faryna. Mąż radnej powiatowej Agnieszki Piętak -Faryny, która w Biłgoraju jest prawą ręką poseł Gromadzkiej, ma doświadczenie kierownicze, bo wcześniej kierował Środowiskowym Domem Samopomocy w Biłgoraju.

Fot. Natalia Račaitis

Grzegorz Faryna 24 czerwca powołany został na kierownika Terenowego Oddziału KRUS w Biłgoraju

- Przede mną nowe wyzwanie, przyjąłem powołanie na stanowisko Kierownika Placówki Terenowej KRUS w Biłgoraju. W imieniu Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, pana Dariusz Rohde, powołanie wręczył mi dyrektor Oddziału Regionalnego KRUS w Lublinie, Mateusz Winiarski. To dla mnie nowy, ekscytujący etap, który jest kontynuacją mojej ponad dwudziestoletniej pracy w administracji. Dziękuję za zaufanie. Dołożę wszelkich starań, aby moja praca służyła dalszemu usprawnianiu usług świadczonych przez KRUS i przyczyniła się do dbania o dobrostan wszystkich beneficjentów – **przekazał w mediach społecznościowych Grzegorz Faryna.**

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl 9804b14d5e

Alicja i Stefan Szmidt odznaczeni medalami Gloria Artis

Znane małżeństwo aktorów z Ziemi Biłgorajskiej zostało odznaczone srebrnymi medalami „Zasłużony Kulturze Gloria Artis". To ważne wyróżnienie otrzymali w Krakowie zasłużeni dla biłgorajskiej sceny artystycznej Alicja Jachiewicz-Szmidt i Stefan Szmidt.

Alicja i Stefan Szmidt w Krakowie zostali odznaczeni medalami Gloria Artis „Zasłużony Kulturze Gloria Artis". W tym dniu towarzyszyli im znajomi i przyjaciele

We wtorek, 2 lipca w Klubie Aktora SPATiF w Krakowie wicewojewoda małopolska Elżbieta Achinge (w imieniu Hanny Wróblewskiej – Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego) dokonała wręczenia odznaczeń Gloria Artis za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej i działalności na rzecz kultury polskiej.

Stefan Szmidt to pochodzący z Biłgoraja aktor filmowy, teatralny, a także świetny malarz. Absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie, którą ukończył w 1965 roku. Przez 32 lat występował na scenie Teatru Polskiego w Warszawie. Zagrał w ponad 70 filmach i serialach.

Alicja Jachiewicz-Szmidt to aktorka teatralna i filmowa. Studiowała w PWST w Krakowie, już na drugim roku debiutując w jednej z głównych ról – „Niteczki", w wojennym serialu „Kolumbowie" Janusza Morgensterna. Wraz z mężem Stefanem Szmidtem powołała także Fundację Kresy 2000. Za jej działalność zostali nagrodzeni m.in. w 2003 r. nagrodą Pro Publico Bono, a w 2009 Nagrodą im. Władysława Hasiora.

– Teatr to szczególne miejsce łączące ludzi, przekazujące wiele emocji i skłaniające do refleksji. W minionym sezonie widzieliśmy spektakle, które bawiły, wzruszały, a także skłaniały do zadumy. Dzięki ciężkiej pracy i zaangażowaniu aktorów, reżyserów, scenografów, kostiumografów oraz pracowników technicznych mogliśmy przeżywać chwile, które pozostaną z nami na długo. Teatr nie tylko bawi i uczy, ale także jednoczy. W czasach, gdy różnią nas poglądy, to właśnie sztuka potrafi nas zbliżyć i przypomnieć o wspólnych wartościach – **mówi I wicewojewoda małopolska Elżbieta Achinger.**

Natalia Račaitis

Fot. J.Jarosławski

Stefan Szmidt otrzymuje medal Zasłużony Kulturze - Gloria Artis. Odznaczenie nadawane jest osobom szczególnie wyróżniającym się w dziedzinie twórczości artystycznej, działalności kulturalnej lub ochronie kultury i dziedzictwa narodowego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Alicja Jachiewicz-Szmidt to aktorka teatralna i filmowa. Od lat mocno zaangażowana w pracę z aktorami skupionymi przy Biłgorajskim Centrum Kultury

R E K L A M A

BIL

eprasa.pl 9804b14d5e

Tragedia w Zagumniu. Barłomiej B. siekierą zabił brata, następnie zaatakował ojca

Bartłomiej B. (33 l.) z Zagumnia (gm. Biłgoraj), podejrzany o zabicie siekierą brata i próbę zabójstwa ojca, usłyszał już prokuratorskie zarzuty. Grozi mu dożywocie. Do dramatu doszło w nocy z 2 na 3 lipca.

Fot.KPP Biłgoraj

33-letni Bartłomiej B. przyznał się do zabójstwa brata i próby zabójstwa ojca. W momencie zatrzymania był pijany, we krwi miał 2,5 promila alkoholu

Fot.KPP Biłgoraj

Bartłomiej B. do aresztu został doprowadzony skuty kajdanami

W środę, 3 lipca rano Komenda Policji w Biłgoraju otrzymała zawiadomienie, że w jednym z pomieszczeń w nieruchomości w miejscowości Zagumnie (gm. Biłgoraj) bliscy odnaleźli nieprzytomnego mężczyznę - Stanisława B. (65 l.), który miał poważne obrażenia głowy.

Służby przyjechały do rannego ojca. W innym pomieszczeniu odkryli zwłoki jego syna

- Niezwłocznie mężczyznę zaopatrzono medycznie i przetransportowano do szpitala - wyjaśnia prok. Rafał Kawalec, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Zamościu.

W trakcie tych czynności policjanci dokonali makabrycznego odkrycia.

- W innym z pomieszczeń ujawniono zwłoki Wojciecha B. (45 l.), syna poszkodowanego Stanisława B., który także posiadał poważne obrażenia głowy - **potwierdza prokurator Kawalec.**

Na miejscu prokuratorzy z Prokuratury Rejonowej w Biłgoraju i funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju przeprowadzili oględziny.

- Zabezpieczono dowody nieosobowe i przesłuchano świadków. W sprawie wszczęto śledztwo w kierunku zabójstwa i usiłowania zabójstwa. Przeprowadzone czynności pozwoliły na zatrzymanie ustalonego sprawcy – Bartłomieja B. – brata zmarłego i syna drugiego pokrzywdzonego - wyjaśnia rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Zamościu.

33-latek w chwili zatrzymania był nietrzeźwy, miał w organizmie 2,5 promila alkoholu. Został osadzony w policyjnym areszcie.

Prokuratorskie zarzuty

Dzień później, w czwartek, 4 lipca w Prokuraturze Rejonowej w Biłgoraju Bartłomiej B. usłyszał zarzut zabójstwa i usiłowania zabójstwa.

- Zarzucono mu, iż działając w zamiarze bezpośrednim pozbawiania życia brata Wojciecha B., zadał mu narzędziem twardym tępym - siekierą - co najmniej trzy ciosy w głowę, czym spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ośrodkowego układu nerwowego skutkujące jego natychmiastowym zgonem i że działając w zamiarze bezpośrednim pozbawiania życia ojca Stanisława B., zadał mu narzędziem twardym tępym - siekierą - co najmniej dwa ciosy w głowę, czym spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci licznych złamań kości czaszki, czym spowodował u pokrzywdzonego ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął, z uwagi udzieloną pokrzywdzonemu pomoc medyczną - **wyjaśnia prokurator.**

Złożył krótkie wyjaśnienia

Prokurator Kawalec potwierdza, że przesłuchany w charakterze podejrzanego Bartłomiej B. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czyny i złożył w sprawie krótkie wyjaśnienia wskazujące na konflikt z pokrzywdzonymi jako powód jego zachowania.

- 4 lipca Prokuratura Rejonowa w Biłgoraju wystąpiła z wnioskiem o zastosowanie wobec podejrzanego środa zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Wniosek ten został uwzględniony przez Sąd Rejonowy w Biłgoraju, który zastosował wobec podejrzanego tymczasowe na okres trzech miesięcy od daty zatrzymania - formuje Rzecznik Prasowy Prokuratury Okręgowej w Zamościu, prokurator Rafał Kawalecin.

Bartłomiejowi B. grozi dożywocie.

Natalia Račaitis

Gorąca niedziela na drogach w powiecie

Do dwóch groźnie wyglądających kolizji drogowych doszło na terenie powiatu w niedzielę, 7 lipca. Na szczęście w zdarzeniach ucierpiały tylko pojazdy.

Niedzielne upały nie sprzyjały wzmożonej koncentracji kierowców.

Gorąco w Biłgoraju

Do groźnie wyglądającej kolizji drogowej doszło na ulicy Zamojskiej w Biłgoraju tuż przed godziną 15.

- Przyczyną zdarzenia było nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu przez kierującą mazdą 41-latkę. W zdarzeniu poszkodowany został 18-letni kierowca pojazdu marki Kija - wyjaśnia asp. Joanna Klimek, rzecznik prasowy KPP w Biłgoraju. Kierowcy pojazdów byli trzeźwi. Kierująca mazdą została przetransportowana do szpitala. Nie odniosła poważnych obrażeń. Została też ukarana mandatem

Fot.Natalia Racaitis

Na szczęście w zdarzeniu poważnie ucierpiały tylko pojazdy

Fot.Natalia Racaitis

Do kolizji drogowej doszło w na ulicy Zamojskiej w Biłgoraju

Niebezpiecznie w Nakliku

W Nakliku (gm. Potok Górny) 32-letni kierowca chevroleta prawidłowo zatrzymał się przed znakiem STOP. Takiego manewru nie wykonał 20-letni kierowca opla, który najechał na tył stojącego pojazdu.

- Przyczyną zdarzenia było niezachowanie odpowiedniej odległości przez kierowcę opla - potwierdza asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.

Obaj kierowcy byli trzeźwi, nie odnieśli poważnych obrażeń. Kierowca opla został ukarany mandatem.

Natalia Račaitis

MASZ TEMAT?
ZADZWOŃ
791 132 007
780 029 973

SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH
KROWY, JAŁÓWKI, BUHAJE, KONIE
KONKURENCYJNE CENY
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA ROLNIKA
668 175 526

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO
Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12
84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025
www.bmsurma.com.pl

BIL

eprasa.pl 9804b14d5e

Rodzinna tragedia w Biłgoraju: Wiesław H. zabił żonę i próbował popełnić samobójstwo

Dożywocie grozi Wiesławowi H. mieszkańcowi Biłgoraja podejrzanemu o zamordowanie 57-letniej kobiety. Do tragedii doszło w środę w jednym z budynków mieszkalnych w Biłgoraju przy ul. Kościuszki. Mężczyźnie postawiono zarzut umyślnego zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem. Podejrzany nadal przebywa w szpitalu.

Fot. Natalia Racaitis

Do zabójstwa doszło w jednym z domów przy ulicy Kościuszki w Biłgoraju. Na miejscu zdarzenia jeszcze następnego dnia policjanci pod nadzorem prokuratury prowadzili oględziny

Na miejscu prokuratorzy z Prokuratury Rejonowej w Biłgoraju i funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju przez dwa dni prowadzili oględziny

Do rodzinnej tragedii w Biłgoraju doszło w jednym z domów jednorodzinnych przy ulicy Kościuszki w środę, 3 lipca, około godziny 18 na miejscu pojawiły się wszystkie służby: policja, pogotowie, straż pożarna, prokurator oraz pogotowie gazowe.

Początkowo służby nie chciały udzielać żadnych informacji. Udało nam się potwierdzić, że strażacy o godzinie 17.45 zostali wezwani do próby samobójczej.

- Zostaliśmy zadysponowani do próby samobójczej. Tyle tylko mogę póki co potwierdzić – **przekazał nam oficer dyżurny PSP w Biłgoraju.**

Wieczorem prokuratura potwierdziła, że w domu ujawniono zwłoki 57-letniej mieszkanki Biłgoraja.

Szczegóły zbrodni prokurator ujawnił w piątek. 5 lipca.

- 3 lipca Komenda Powiatowa Policji w Biłgoraju w godzinach popołudniowych została zawiadomiona o fakcie ujawnienia zwłok kobiety, Anny H., w jednym z budynków mieszkalnych w Biłgoraju przy ul. Kościuszki. Z miejsca zdarzenia, z obrażeniami ciała, do szpitala przetransportowano także Wiesława H. – byłego męża pokrzywdzonej. Na miejscu prokuratorzy z Prokuratury Rejonowej w Biłgoraju i funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Biłgoraju przez dwa dni prowadzili oględziny. W sprawie zabezpieczono dowody nieosobowe i przesłuchano świadków - **przekazał rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zamościu, Rafał Kawalec.**

Rzecznik Prokuratury poinformował też, że w piątek, 5 lipca Prokurator Rejonowy w Biłgoraju wydał postanowienie o ogłoszeniu zarzutów wobec Wiesława H.

- Zarzut dotyczy umyślnego zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem, tj. czyn z art. 148 § 1 pkt 1 kk. Z uwagi na stan zdrowia Wiesława H., który nadal przebywa w szpitalu, nie wykonano czynności procesowych z jego udziałem - **mówi prok. Kawalec.**

Prokurator poinformował też, że 5 lipca Prokuratura Rejonowa w Biłgoraju wystąpiła z wnioskiem o zastosowanie wobec podejrzanego Wiesława H. środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania.

- Wniosek skierowano w trybie znowelizowanych przepisów procedury karnej, umożliwiających skierowanie takiego wniosku pomimo braku przeprowadzenia czynności ogłoszenia zarzutów i przesłuchania podejrzanego ze względu na stan jego zdrowia - **tłumaczy rzecznik Prokuratury.**

Wniosek ten został uwzględniony przez Sąd Rejonowy w Biłgoraju, który zastosował wobec podejrzanego Wiesława H. tymczasowe aresztowanie na okres trzech miesięcy.

- Ze względu na charakter sprawy, jak też fakt, iż w postępowaniu nie wykonano czynności procesowych z udziałem podejrzanego, Prokuratura, kierując się dobrem prowadzonego śledztwa, na obecnym etapie nie udziela innych informacji dotyczących poczynionych w jego toku ustaleń - **zaznacza prokurator.**

Podejrzanemu grozi dożywocie.

Natalia Račaitis

Śmiertelny wypadek w powiecie. Nie żyje kobieta

Tragiczne informacje dotarły do nas we wtorek, 2 lipca z gminy Potok Górny. Na trasie Harasiuki - Lipiny Górne doszło do zderzenia dwóch pojazdów. W wyniku zdarzenia na miejscu zginęła 69-letnia kobieta.

Fot. KPP Biłgoraj

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że na prostym odcinku drogi 69-letnia mieszkanka gminy Harasiuki kierująca oplem zjechała na przeciwny pas ruch i zderzyła się z drugim oplem

Biłgorajscy strażacy zgłoszenie o zdarzeniu drogowym w gminie Potok Górny otrzymali 2 lipca o godzinie 14.51.

- Do zderzenia dwóch pojazdów doszło na trasie Harasiuki – Lipiny Górne Borowina. Dwie osoby zostały poszkodowane w tym jedna śmiertelnie – **potwierdza oficer dyżurny PSP Biłgoraj.**

Joanna Klimek, rzecznik prasowy KPP w Biłoraju, podkreśla, że wstępne ustalenia wskazują na to, że na prostym odcinku drogi 69-letnia mieszkanka gminy Harasiuki kierująca oplem zjechała na przeciwny pas ruch i zderzyła się z drugim oplem, którym kierowała 53-letnia mieszkanka giny Potok Górny.

- W wyniku zdarzenia i odniesionych obrażeń kierująca oplem 69-letnia kobieta, pomimo prowadzonej reanimacji, zmarła – **potwierdziła asp. Joanna Klimek.**

Do zdarzenia zadysponowano trzy zastępy JRG Biłgoraj i trzy zastępy OSP. Na miejscu pracowali policjanci, którzy pod nadzorem prokuratury ustalają przyczyny i przebieg zdarzenia.

Natalia Račaitis

Fot. KPP Biłgoraj

Pomimo prowadzonej reanimacji kierująca oplem zmarła

BIL

Remiza w gminie Frampol padła łupem złodziei. I to kiedy?!

- To chamstwo! - grzmi mieszkaniec gminy Frampol. I rzeczywiście, chyba nie ma już żadnych świętości na tym świecie. Podczas gdy całej gminie Frampol trwały ostatnie przygotowania do Turnieju Miejscowości, ktoś bez skrupułów okradł remizę, w której mieszkańcy zostawili przygotowane na imprezę produkty i nie tylko! Policja nadal szuka sprawców.

Od Turnieju Miejscowości w gminie Frampol minęło już trochę czasu, ale o tym, co się wydarzyło w przeddzień imprezy, nadal jest głośno.

- Ktoś w nocy przed turniejem włamał się do remizy w Rzeczycach i ukradli wszystko, co było przygotowane na turniej. No normalnie tragedia. Ludzie się napracowali, naszykowali, a tu takie chamstwo! – **mówi nam mieszkaniec gminy Frampol.**

Policja potwierdza, że doszło do wspomnianego zdarzenia.

- Potwierdzam, że otrzymaliśmy zgłoszenie o włamaniu w miejscowości Rzeczyce w gm. Frampol. Wstępne ustalenia policjantów wskazują na to, że w nocy z 22 na 23 czerwca br. nieznany sprawca lub sprawcy włamali się do remizy OSP, skąd skradzione zostały produkty spożywcze i elektronarzędzie. Na miejscu policjanci wykonali czynności procesowe. W wyniku podjętych działań policjanci odzyskali większość skradzionych przedmiotów – **wyjaśnia asp. Joanna Klimek, oficer prasowy, KPP w Biłgoraju.**

Policja przekazuje, że obecnie trwają czynności zmierzające do ustalenia i zatrzymania sprawcy lub sprawców włamania.

Natalia Račaitis

eprasa.pl 9804b14d5e

Linia kolejowa Szastarka – Biłgoraj pójdzie inną trasą? Samorządowcy mówią o przełomie

Trasa przebiegu linii kolejowej Szastarka – Janów Lubelski – Biłgoraj, którą PKP PLK planuje wybudować do 2029 roku i która ma przebiegać przez trzy gminy powiatu biłgorajskiego (gm. Frampol, Biłgoraj i miasto Biłgoraj), od początku budzi wiele kontrowersji i emocji. Niepokój mieszkańców potęgował fakt, że nie było żadnego odzewu ze strony projektanta ani inwestora. Teraz samorządowcy zapewniają, że w sprawie nastąpił przełom i kolej pójdzie inną trasą.

Fot.nadesłane

Fot.Natalia Račaitis

Dariusz Świerczyński, wójt gminy Biłgoraj pokazuje trasę przebiegu linii, o jaką wnioskowała Gmina.
- Linia pomiędzy Nadrzeczem a Korytkowem przechodzi wiaduktem na prawą stronę w kierunku Niemirowa, mijając tych kilka zakładów, które znajdują się w Korytkowie. Jest to dobre rozwiązanie, bo 200-300 metrów do przystanku każdy przejdzie, nie jest to wykluczenie, tylko dystans możliwy do pokonania pieszo

20 czerwca w Urzędzie Marszałkowskim odbyło się spotkanie wicemarszałka województwa z przedstawicielami samorządów

Kolej - tak, planowana trasa - nie! - grzmieli w styczniu mieszkańcy i samorządowcy

W gminie Biłgoraj trasę kolei wyprowadzono poza strefę przemysłową

Planowany przebieg trasy linii kolejowej Szastarka - Biłgoraj został upubliczniony w styczniu tego roku. Na początku roku gminy Biłgoraj, Frampol i miasto Biłgoraj otrzymały do zaopiniowania projekty przebiegu planowanej trasy. Dokumenty pokazali mieszkańcom i się zaczęło. Mieszkańcy gmin Frampol i Biłgoraj licznie zjawili się w urzędach gmin, by wyrazić swoje niezadowolenie i sprzeciw. Stanowczo sprzeciwili się inwestycji w zaproponowanym kształcie.

- Ta inwestycja zniszczy wieś i dorobek naszego życia! - bili na alarm mieszkańcy gminy Frampol.

W gminie Biłgoraj zagrożona była zaś strefa inwestycyjna, którą w wielu miejscach przecinała linia kolejowa. Na przykład w Majdanie Gromadzkim kolej miała biec przez środek istniejącej stacji benzynowej. Niepokój potęgował fakt, że nie było żadnego odzewu ze strony projektanta ani inwestora. Nam też nie udało się z nimi skontaktować. Samorządowcy wzięli stronę mieszkańców i jednym głosem mówili: „Kolej - tak, planowana trasa - nie!". Urzędy zapewniały, że negatywnie zaopiniują projekt i będą interweniować w sprawie przebiegu linii.

W gminie Biłgoraj kolej pójdzie lasem. Już nie środkiem stacji benzynowej

Wójt gminy Biłgoraj Dariusz Świerczyński zapewnia, że sprawą linii kolejowej zajął się od samego początku. Gdy tylko objął stanowisko, rozpoczął serię spotkań.

- Najpierwej było spotkanie w Urzędzie Miasta z projektantem. Później spotkanie w Urzędzie Marszałkowskim, gdzie przekazaliśmy swoje prośby i oczekiwania co do przebiegu tej linii. Rozmawiałem również z poseł Małgorzatą Gromadzką, która potwierdziła, że rozmawiała w tej sprawie z ministrem infrastruktury, za co jej dziękuję. 20 czerwca odbyło się kolejne spotkanie u Marszałka województwa, na którym dowiedzieliśmy się, że jeśli chodzi o gminę Biłgoraj, to moje prośby zostały uwzględnione - **mówi nam wójt.**

Wójt zapewnia, że trasa nie biegnie już przez środek stacji benzynowej i została przesunięta około 200-300 metrów od drogi wojewódzkiej. Takie rozwiązanie pozwoli na uratowanie całej strefę przemysłowej.

- Linia pomiędzy Nadrzeczem a Korytkowem przechodzi wiaduktem na prawą stronę, w kierunku Niemirowa, mijając tych kilka zakładów, które znajdują się w Korytkowie. Jest to dobre rozwiązanie, bo 200-300 metrów do przystanku każdy przejdzie, nie jest to wykluczenie, tylko dystans możliwy do pokonania pieszo. A nie zniszczy nam strefy przemysłowej i istniejących już zakładów pracy, miejsc pracy, ogólnie rozwoju gminy, bo gmina w tamtych terenach sporo zainwestowała. Jest to teren uzbrojony, brakuje dróg asfaltowych, ale są tam już inwestycje - **wyjaśnia wójt gminy Biłgoraj.**

Świerczyński podkreśla, że nawet jeśli inwestycja w najbliższych latach nie dojdzie do skutku, bardzo ważne jest, by projekt był wykonany prawidłowo.

- Jeżeli projekt zostałby zaakceptowany w pierwotnej wersji, gdzie przecinał strefę przemysłową, a nie byłoby pieniędzy na jego wykonanie, byłby to najgorszy scenariusz dla gminy. Wszystkie inwestycje zostałyby zablokowane, my jako gmina nie moglibyśmy nic zrobić, bo wszystkie inne plany musiałyby być dostosowane do tej projektu kolei, a do tego nie byłoby kolei - **tłumaczy wójt Świerczyński.**

Rozmowy u Marszałka przyniosły efekt

Urząd Marszałkowski potwierdza, że w czwartek, 20 czerwca w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego odbyło się spotkanie Piotra Bresia, wicemarszałka województwa lubelskiego z przedstawicielami samorządów lokalnych powiatów biłgorajskiego i janowskiego, które dotyczyło realizacji projektu pn. „Budowa linii Szastarka – Janów Lubelski – Biłgoraj wraz z poprawą dostępności transportu kolejowego w m. Kraśnik".

- W trakcie spotkania przedstawiciele inwestora (PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.) oraz wykonawcy (MOSTY KATOWICE Sp. z o.o.) omówili bieżący stan zaawansowania projektu. Najistotniejszym punktem spotkania było przedstawienie aktualnego trasowania nowej linii kolejowej. Przedstawiciele samorządów lokalnych mogli omówić kwestie problematyczne z projektantem, który będzie analizować możliwość uwzględnienia ich wniosków - mówi nam Remigiusz Małecki, rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie.

Frampol i Biłgoraj z optymizmem patrzą w przyszłość. Chociaż miasto Biłgoraj nieoficjalnie

Ze spotkania zadowoleni są również przedstawiciele Frampola i Biłgoraja.

- To było efektywne i merytoryczne spotkanie - zapewnia burmistrz Frampola, Józef Rudy.

Rudy zaznacza, że miasto i gmina Frampol są jak najbardziej za inwestycją, ale zastrzega, że z takim przebiegiem trasy, jakiego chcą mieszkańcy.

- Żeby kolej nie kolidowała z nieruchomościami mieszkańców - dodaje.

Z tego, co wiem, pewne wnioski zostaną uwzględnione i trasa będzie przebiegała nieco inaczej - wyjaśnia Rudy.

Burmistrz wyraża też nadzieję, że inwestycja powstanie.

- Chcielibyśmy, żeby Biłgoraj i pozostałe miejscowości nie były wykluczone komunikacyjnie, trzymamy kciuki za powodzenie tej inwestycji - zapewnia.

Na oficjalną odpowiedź burmistrza Glenia nadal czekamy (od 26 czerwca). Regina Koszel-Cis, kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej UM Biłgoraj, potwierdza, że z góry płynie dobry, sygnał i że najprawdopodobniej intencje miasta i gminy Biłgoraj zostaną uwzględnione.

- Niemniej żadnych oficjalnych potwierdzeń jeszcze nie ma - zaznacza Koszel-Cis.

Wszystko będzie jawne i przejrzyste

Urząd Marszałkowski zapewnia, że prace prowadzone będą we współpracy z samorządami, a ustalenia mają być jawne i dostępne dla mieszkańców.

- Zgodnie z informacją PKP PLK w dalszej kolejności wypracowany wspólnie z samorządami projekt przebiegu linii kolejowej będzie poddany konsultacjom społecznym. Inwestor i wykonawca przewidują powstanie strony internetowej z materiałami dla mieszkańców - zapewnia Remigiusz Małecki z Urzędu Marszałkowskiego.

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl 9804b14d5e

Na rodzinę z Biłgoraja spłynęła fala hejtu. Powód: drzwi balkonowe z nietypowym zdobieniem

Od kilku dni fala hejtu i, jak mówi nam właściciel posesji, szamba, wylewa się na mieszkańca Biłgoraja. Internauci nie kryją nienawiści i zachęcają, by mieszkańcy powybijali okna domu. Powód? Nietypowe zdobienie drzwi balkonowych. Właściciel jest przerażony, a sprawą zajmuje się policja.

Ogromna fala hejtu i nienawiści wylała się na mieszkańców Biłgoraja. Powód? Komuś nie spodobały się witryny w oknie domu. Kilka dni temu nagrał więc filmik i umieścił w mediach społecznościowych z podpisem „Biłgoraj to stan umysłu". Na filmiku widać okna prywatnego domu, których zdobienia internautom na myśl przywodzą żydowską menorę. Pod filmikiem pojawiło się około 200 komentarzy. Zdecydowana z nich przesiąknięta hejtem, nienawiścią, a nawet podżeganiem do przestępstwa:

- Czyżby ludzie nie mieli wiatrówek?
- Nie ma Mołotowa?
- Parchy mieszkają, Brauna trzeba.
- Nikt jeszcze nie wyszklił?
- Wyzwanie dla lokalsów, kto trafi wszystkie szpary między tymi białymi, ten wygrywa 3.2.1 – start!
- Czemu niewybite?
- Kamień sam pcha się do ręki...

Właściciel przerażony falą hejtu

To tylko niektóre z komentarzy, które pojawiły się pod krótkim filmikiem. Właściciele posesji, z którymi udało nam się skontaktować, są przerażeni falą hejtu, nienawiści i antysemityzmu. Podkreślają, że te okna zostały wykonane 20 lat temu.

- Od dwóch dni wylewa się na nas szambo! Przeraża nas to, skąd tyle nienawiści, ignorancji. To są groźby, wulgaryzmy, podżeganie do przestępstwa. O samym antysemityzmie już nawet nie wspomnę! Skąd ta nienawiść? – **pyta zdumiony właściciel posesji.**

W Biłgoraju trzeba się tłumaczyć z wyznawanej religii

Komentując temat religii, właściciel podkreśla, że w domu mieszka rodzina katolicka.

Fot. Natalia Racaitis

Właściciel posesji zaznacza, że przeraża go fala hejtu, jaka wybuchła na tle religijnym. Sam jest od urodzenia katolikiem, a na Boże Ciało przygotowuje pod domem ołtarzyk

- My pod domem od dwóch lat robimy ołtarzyk na Boże Ciało. Jesteśmy urodzonymi katolikami, biłgorajaninami. Te okna zostały wykonane 20 lat temu. Z drugiej strony domu mamy drzwi z symbolem IHS – czysto katolickim – tłumaczy nam właściciel posesji.

Policja bada sprawę

Przerażeni ogromem hejtu i nienawiści zgłosili sprawę na policję.

Joanna Klimek, rzecznik prasowy KPP w Biłgoraju, potwierdza, że dziś (red.: 5 lipca) około godziny 9 wpłynęło zgłoszenie od mieszkanki Biłgoraja, z którego wynikało, że nieznana osoba umieściła w sieci zdjęcie drzwi balkonowych prywatnego domu.

- W wyniku tego w kierunku właścicieli budynku pojawił się obraźliwe komentarze, w związku z czym zgłaszająca czuje się zagrożona. Od pani przyjęto zgłoszenie, policja prowadzi czynności w kierunku gróźb karalnych, tj. w kierunku art. 190 kk. – wyjaśnia apsp. Joanna Klimek.

Natalia Račaitis

Fot. screen Tik Tok

Filmik, na którym wyeksponowano okna jednego z domów w Biłgoraju, wywołał falę hejtu, nienawiści i podżegania do zniszczenia nieruchomości

Pod filmem pojawiły się dziesiątki komentarzy zachęcających do wybicia okien

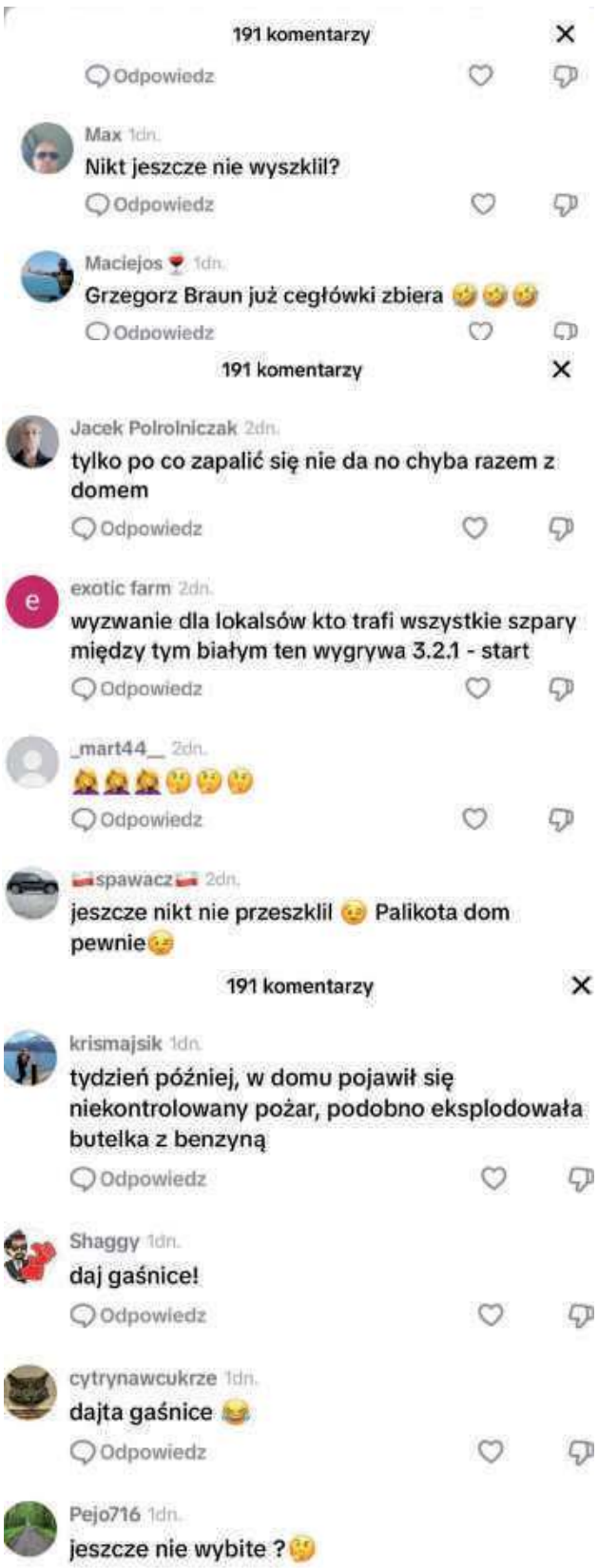

Art. 190

§ 1. Kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 2. Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

BIL

eprasa.pl 9804b14d5e

Jak poszło naszym ósmoklasistom? W powiecie najlepsi byli uczniowie z gminy Tereszpol

Centralna Komisja Egzaminacyjna w ubiegłym tygodniu ogłosiła wyniki tegorocznego egzaminu ósmoklasisty, do którego podeszło 622 uczniów klas ósmych w naszym powiecie. Po analizie wyników szczególne gratulacje należą się uczniom z Tereszpola, którzy najlepiej w całym powiecie poradzili sobie aż z dwoma przedmiotami.

Do egzaminu ósmoklasisty musieli podejść wszyscy uczniowie. Testu nie dało się nie zdać, ale wynik z pewnością zaważy na wynikach rekrutacji do szkoły średniej.

Na tle województwa nie mamy się czego wstydzić. Jest powyżej średniej

W całym województwie lubelskim do egzaminu ósmoklasisty **w sesji głównej, tj. w maju, przystąpiło 11 308 uczniów** VIII klasy szkoły podstawowej. Średni wynik w naszym województwie wygląda następująco: język polski - 63,14 proc., matematyka - 50.71 proc., angielski - 63,66 proc. Na tle województwa 622 uczniów, którzy podeszli do egzaminu w powiecie biłgorajskim, wypadło całkiem nieźle. Co prawda język polski naszym uczniom poszedł nieco poniżej średniej wojewódzkiej (62,67 proc.), ale matematyka i angielski już kilka oczek wyżej niż średnia wojewódzka (średnia z matematyki w powiecie biłgorajskim - 54,13 proc., średnia z języka angielskiego - 65,64 proc.).

W naszych gminach najlepszy był Tereszpol. Aleksandrów i Józefów zamyka wszystkie rankingi

Jeśli chodzi o gminy naszego powiatu, to najlepiej poszło uczniom z gminy Tereszpol. Uzyskali oni najlepszy wynik w całym powiecie zarówno z języka polskiego (68,6 proc.), jak i z matematyki (67,76 proc.). Egzamin z angielskiego najlepiej napisali natomiast uczniowie z gminy Frampol ze szkół z obszaru wiejskiego (75 proc.). Najsłabiej poszło natomiast uczniom w Aleksandrowie: język polski - 42,15 proc. i w Józefowie (obszar wiejski) matematyka - 29 proc. Szkoły z obszaru wiejskiego w Józefowie i w Aleksandrowie otrzymały najniższy wynik z angielskiego na poziomie 39 proc.

W Biłgoraju najlepszy wynik w „Piątce"

Jeśli chodzi o Szkoły Podstawowe na terenie Biłgoraja, to najlepsza okazała się biłgorajska „Piątka" (biorąc pod uwagę wyniki z języka polskiego, matematyki i języka angielskiego). W tej szkole uczniowie otrzymali następujące wyniki: język polski - 69,58 proc., matematyka - 56,55 proc., język angielski - 77,91 proc. Druga z kolei jest Szkoła Podstawowa nr 1 ze średnimi wynikami: język polski - 60,43 proc., matematyka - 55,47 proc., język angielski - 73,64 proc. W „Trójce" natomiast absolwenci klas ósmych uzyskali średnie wyniki na poziomie: język polski - 64,52 proc., matematyka - 46,11 proc., język angielski - 61,84 proc. W tym miejscu trzeba przypomnieć, że w SP nr 4 nie było w minionym roku szkolnym oddziału klasy VIII, stąd brak wyników tej szkoły.

OBSZAR	LICZBA ZDAJĄCYCH	JĘZYK POLSKI (ŚREDNI WYNIK)	MATEMATYKA (ŚREDNI WYNIK)	JĘZYK ANGIELSKI (ŚREDNI WYNIK)
Aleksandrów	13	42	36	39
Biszcza	13	55	39	58
Biłgoraj miasto	159	65	54	73
Biłgoraj	81	65	58	65
Frampol Obszar wiejski	11	64	56	75
Frampol Miasto	16	68	59	69
Goraj	20	57	54	55
Józefów obszar wiejski	13	44	29	39
Józefów miasto	19	64	47	69
Księżpol	80	65	59	66
Obsza	25	59	55	65
Potok Górny	27	61	49	58
Tarnogród miasto	24	64	58	60
Tarnogród o. wiejski	23	65	52	65
Tereszpol	35	69	68	66
Turobin Obszar wiejski	17	56	51	55
Turobin miasto	21	48	39	69
Łukowa	25	65	60	62

Mocne i słabe strony ósmoklasistów

Okręgowa Komisja Egzaminacyjna podsumowała średni wynik uczniów w całym kraju. Jakie były mocne i słabe strony tegorocznych absolwentów klas ósmych?

- Wyniki tegorocznego egzaminu pokazują, że z języka polskiego uczniowie dobrze poradzili sobie z zadaniem, które sprawdzało umiejętność wyszukiwania informacji w tekście. Z matematyki uczniowie najlepiej poradzili sobie z zadaniem sprawdzającym umiejętność znajdowania współrzędnych danych punktów w układzie współrzędnych na płaszczyźnie. Na egzaminie z języka obcego nowożytnego ósmoklasiści, którzy przystąpili do egzaminu z języka angielskiego, uzyskali najwyższy średni wynik za rozwiązanie zadania zamkniętego sprawdzającego znajomość funkcji językowych - podaje OKE.

Jednocześnie egzamin wskazał również umiejętności, które ósmoklasiści opanowali słabiej.

- Z języka polskiego trudność sprawiło uczniom zadanie z zakresu kształcenia językowego, które sprawdzało umiejętność zastąpienia sformułowania charakterystycznego dla polszczyzny użytkowej wyrazem lub sformułowaniem z zakresu polszczyzny wzorcowej. Z matematyki najtrudniejsze okazało się zadanie otwarte z geometrii przestrzennej, którego rozwiązanie wymagało umiejętności operowania obiektami matematycznymi – przekształcenia wzoru na objętość ostrosłupa, aby wyznaczyć jego wysokość i obliczyć różnicę wysokości zbudowanych wież (por. tutaj). W przypadku języka angielskiego najtrudniejsze dla ósmoklasistów było zadanie otwarte sprawdzające znajomość środków językowych - wyjaśnia OKE.

Natalia Račaitis

Ojcowie z dziećmi wyruszyli w trasę. Mamy zostały w domu

Całkiekiem spora grupka ojców z dziećmi wyruszyła w niedzielę, 7 lipca na rajd rowerowy do Górecka Kościelnego. Na miejscu czeka ich ognisko, konkursy i ciekawe spotkanie. Za wydarzeniem stoi Stowarzyszenie Tatowisko, które działa na rzecz promocji ojcostwa i budowania dobrych relacji między ojcami a dziećmi.

Około 50 osób wzięło udział w rajdzie rowerowym dla ojców i dzieci, który zorganizowało Stowarzyszenie Tatowisko.

- Frekwencja dopisała i na rajd wyruszyło 49 osób. Najmłodsza uczestniczka to roczna Agatka. Towarzyszył nam pan Przewodnik Zamość Roztocze Dariusz Pyzio, Grupa Rowerowa PTTK Biłgoraj, a rajd zabezpieczała Grupa Rowerowa Biłgorajska Wataha.

Rajd rozpoczęliśmy na parkingu pod Netto w Biłgoraju, przejechaliśmy do Brodziaków, zbiornik Smólnik i drogą przez las do Górecka Kościelnego, gdzie czekało na nas ognisko - relacjonują organizatorzy.

Stowarzyszenie Tatowisko działa na rzecz promocji ojcostwa i budowania dobrych relacji między ojcami a dziećmi. Stowarzyszenie organizuje różnego rodzaju imprezy i wydarzenia, m.in. rajdy rowerowe, spływy kajakowe, warsztaty i spotkania.

Natalia Račaitis

Fot.Kacper Kyc

W rajdzie wzięło udział kilkadziesiąt osób - ojców i dzieci w różnym wieku

Fot.Kacper Kyc

Stowarzyszenie Tatowisko zachęca wszystkich ojców do aktywnego rodzicielstwa

BIL

eprasa.pl 9804b14d5e

Artystka z Ziemi Biłgorajskiej nagrała teledysk. Będzie hit tego lata?

Pochodząca z Aleksandrowa zwyciężczyni The Voice of Poland, Ola Nizio, nagrała nowy teledysk. A w nim dobrze nam znane twarze i krajobrazy. - Piosenka jest ukłonem w stronę rodzinnych stron artystki, do jej tradycji i piękna regionalizmu - czytamy w opisie teledysku. Będzie wakacyjny hit?

Fot. Miasto Biłgoraj

Swój najnowszy teledysk Ola Nizio nagrała razem z biłgorajską GF Pokolenia oraz grupą wokalną Krajka

Najnowszy utwór zwyciężczyni The Voice of Poland, „Za wodą" nawiązuje do jej pierwszej muzycznej miłości – folku. Piosenka jest ukłonem w stronę rodzinnych stron artystki, do jej tradycji i piękna regionalizmu.

To zamyka pewien rozdział, który bardzo rezonował we mnie i który pozwoli mi iść muzycznie dalej – mówi artystka.

A gwiazdami teledysku są dobrze znane na Ziemi Biłgorajskiej: Grupa Folklorystyczna Pokolenia i Grupa Wokalna Krajka.

- To jest niemożliwe, jakie te kobiety są wspaniałe. Zaufały mi i mojej wizji, nagrały wokale, wystąpiły w teledysku. To o nich jest ten teledysk. To o tym mówi historia. Jesteście wspaniałe i najlepsze, dziękuję Wam z całego Niziowego serca – **przekazuje Ola Nizio.**

Teledysk zasponsorowało miasto Biłgoraj i firma raz Firmie Deerhorn.

Natalia Račaitis

Niezwykła pasja mieszkańca Biłgoraja

Nazywa się Krzysztof Potocki i jest mieszkańcem Biłgoraja. Z zawodu projektant i inspektor budów. Mimo wieku emerytalnego nadal aktywny zawodowo. Jego wielką pasją jest fotografowanie ptaków. Jak sam przyznaje, hobby to daje mu wielką satysfakcję, szczególnie gdy uda mu się uchwycić rzadkie okazy.

Krzysztof Potocki, mieszkaniec Biłgoraja, jest autorem wystawy „Ptaki nasze", którą można oglądać w BCK do końca lipca

To, co nasz mieszkaniec uchwycił swoim obiektywem, można właśnie oglądać na wystawie w Biłgorajskim Centrum Kultury. Wernisaż wystawy Krzysztofa Potockiego miał miejsce w środę, 3 lipca.

- Potrafi niezwykle fascynująco opowiadać nie tylko o obiektach zdjęć, ale także o samej drodze do zrobienia właściwego ujęcia. Do tej pory udało mu się udokumentować 145 ptaków polskich, część z nich w naszym regionie, czyli na Roztoczu. Jak sam przyznaje „O zdjęciach się nie mówi, zdjęcia się pokazuje" - dlatego wszystkich zainteresowanych ptakami gorąco zapraszamy do odwiedzenia wystawy i obejrzenia zdjęć osobiście – zachęca BCK.

Wystawa czynna do końca lipca. Wstęp wolny.

Natalia Račaitis

Prawdziwy czarodziej z Ciosmów

Fot. Natalia Račaitis

Andrzej Jargieło zarażał swoją pasją na Bukowskich Jagodziankach

Ten człowiek potrafi wyczarować z drewna niemal wszystko. Nazywa się Andrzej Jargieło i jest rzeźbiarzem z Ciosmów (gm. Biłgoraj).

Fot. nadesłane

Rzeźbiarz prowadził również warsztaty na „Tanwiskach" w gminie Księżpol

W ostatnią niedzielę absolutnie za darmo można było się od niego uczyć na warsztatach rzeźbiarskich podczas festynu Bukowskie Jagodzianki w Bukowej. Rzeźbiarz przygotował nawet gotowe szablony, żeby każdy mógł sobie wyrzeźbić swoje pierwsze arcydzieło. Wcześniej ze swoim rękodziełem pojawił się też na Tanwiskach w gminie Księżpol.

Jargieło jest samoukiem, a rzeźbiarstwo to po prostu jego pasja. Nie rzeźbi dla pieniędzy, a prace wykonuje głównie dla przyjaciół, dobrych znajomych lub rodziny i to na różne okoliczności.

Przygodę z rzeźbiarstwem rozpoczął jako mały chłopiec, kiedy jego babcia Maria Siwko dawała mu... czerwone buraki i nożyk do wycinania. Tak zaczął wycinać postacie zwierzątek, później robił to na papierze i to bez wcześniejszego rysowania. Dziś potrafi wyrzeźbić lub wyciąć dowolne zwierzątko i to nawet z zamkniętymi oczami. Teraz swoją pasją zaraża młodsze pokolenia.

Natalia Račaitis

BIL

A to wyczarował mieszkaniec gminy Józefów

Egzotyczny ogród mieszkańca gminy Józefów

Prawdziwy egzotyczny ogród wyrósł w niewielkim Majdanie Nepryskim (gm. Józefów). Miło popatrzeć i trzeba docenić za pomysł i włożoną pracę.

- Zaczęło się w zeszłym roku. Żona przyniosła dwie małe sadzonki Brugmansji, oczywiście nie wiedziałem, co to za roślina, więc zacząłem szukać coś na jej temat. Trafiłem na kanał na YouTube i tak to się zaczęło -mówi nam i pokazuje Piotr Serafin, właściciel egzotycznego ogrodu.

- Na chwilę obecną rosną u mnie: kolokazja, eskuleta, bananowce Musa Basjo, alokazje Kukulata, kanny, sagowce, kaktusy, trawy pampasowe i ozdobne miskanty Paulownia. Dodam, że ogród się rozwija i będzie na pewno tego więcej – zapowiada mieszkaniec Majdanu Nepryskiego.

Natalia Račaitis

Piotr Serafin egzotyczny ogród uprawia od roku. Trzeba przyznać, że robi wrażenie

eprasa.pl 9804b14d5e

„Bukowskie Jagodzianki” od dwóch dekad przyciągają tłumy

Fot.Natalia Racaitis

Klub Aktywności Lokalnej w Dylach swoim występem podbił serca publiczności. „A seniorzy żyją...” zdecydowanie będzie hitem tego lata w gminie Biłgoraj. A może i hymnem „Jagodzianek”... Posłuchajcie na gazetabilgoraj.pl

Już od dwóch dekad „Bukowskie Jagodzianki” przyciągają mieszkańców całego powiatu. Nie inaczej było w tym roku. W niedzielę, 7 lipca tłumy zjechały do Bukowej.

Za organizacją wydarzenia, na które ściągają mieszkańcy całego powiatu, stoi OSP w Bukowej. Tadeusz Tutka, prezes OSP w Bukowej, zdradza nam historię „Jagodzianek”. - Bukowskie Jagodzianki to nasza coroczna impreza. Kiedyś, ponad 20 lat temu, był festyn „Powitanie lata”. Ale później ówczesna pani sołtys Anna Małysza postanowiła zmienić to na Bukowskie Jagodzianki. I to nasze jagodowe święto bardzo dobrze się przyjęło i trwa już od dwóch dekad. To również promocja naszej pięknej miejscowości - mówi prezes Tutka.

Podczas imprezy strażacy dwoili się i troili, by nakarmić wszystkich gości. A kto przygotował wszystkie pyszności? Zapytaliśmy strażaków wprost, czy zakasali rękawy i wzięli się za pieczenie i gotowanie.

- W naszej straży są kobiety, jest ich pięć. Przy przygotowaniach udzielają się też żony naszych strażaków. Nasze strażaczki należą też do KGW, więc wszystko jest powiązane. Dzielimy się obowiązkami, pomagają nam też seniorzy w organizacji, przygotowaniach i ładnie nam się to zazębia. Każdy wie, co ma robić, jakie mamy zadania. Ale ogólnie to OSP jest odpowiedzialna za całą organizację tej imprezy - tłumaczy Tadeusz Tutka. A w tym roku panie miały nieco utrudnione zadanie, bo w jagodowym zagłębiu... nie było jagód. - Ostatnio jagody w naszych okolicach to rarytas. Ale dziewczyny dały sobie radę, pojechały na Króle i tam nazbierały - zdradza nam prezes OSP. Wyjazd na jagody zdecydowanie się opłacał. Jagodzianki i pierogi z jagodami znikały w mgnieniu oka. Ludzie jedli na miejscu i brali „na wynos”.

Natalia Račaitis

Fot.Natalia Racaitis

A oto sprawcy całego zamieszania, czyli OSP w Bukowej. Są też pyszne jagodzianki i pierogi z jagodami

Fot.Natalia Racaitis

Na scenie w Bukowej nie mogło zabraknąć artystów z Dziennego Domu Seniora w Bukowej

Fot.Natalia Racaitis

Tadeusz Tutka, prezes OSP Bukowa: To nasze jagodowe święto bardzo dobrze się przyjęło i trwa już od dwóch dekad.

Fot.Natalia Racaitis

Impreza w Bukowej odbywa się regularnie już od 20 lat

Fot.Natalia Racaitis

Najmłodsi docenili przygotowane dla nich atrakcje i animacje

Fot.Natalia Racaitis

Frekwencja dopisała. Mieszkańcy z gminy Biłgoraj i okolic co roku chętnie przyjeżdżają do Bukowej na „Jagodzianki”

Fot.Natalia Racaitis

Bo kto powiedział, że animacje są tylko dla dzieci i dorośli nie mogą nauczyć się czegoś nowego?

Fot.Natalia Racaitis

Strażacy Ochotnicy z Bukowej mieli pełne ręce roboty. Gasili, tym razem nie ogień, a głód i pragnienie gości

BIL

eprasa.pl 9804b14d5e

Za gorąco, czy Biłgoraj ma już dość?

W Biłgoraju kolejna próba ożywienia Miasteczka Kresowego. A tu nowa propozycja dla mieszkańców i pierwszy w historii Miasteczkowy Dzień Handlowy.

Ma być organizowany w każdą pierwszą niedzielę miesiąca. Jedni mówią, że konkurencja dla Garażówki Biłgorajskiej, inni są jak najbardziej za. Fakty są takie, że w niedzielę wielkich tłumów nie było. Bo wakacje, weekend i upał, a ludzie mają ciekawsze zajęcia? Czy może w Biłgoraju już wystarczy?

Tomasz Zalewa

Fot.NGB

Miasteczkowy Dzień Handlowy w Biłgoraju

Miasteczkowy Dzień Handlowy w Biłgoraju

Fot.NGB

Miasteczkowy Dzień Handlowy w Biłgoraju

Fot.NGB

Miasteczkowy Dzień Handlowy w Biłgoraju

Miasteczkowy Dzień Handlowy w Biłgoraju

Fot.NGB

Miasteczkowy Dzień Handlowy w Biłgoraju

Fot.NGB

Miasteczkowy Dzień Handlowy w Biłgoraju

Miasteczkowy Dzień Handlowy w Biłgoraju

Rezolutne dziewięciolatki z Biłgoraja podbijają serca

Fot.NGB

Hania i Oliwka mają po 9 lat i są z Biłgoraja

Fot.NGB

Lemoniada w weekend czekała nad zalewem Bojary. Dziewczynki zapowiadają, że to nie koniec

- Przynajmniej się nie nudzimy i przychodzą mili ludzie - mówią nam dziewczęta

Jedna to Hania, druga ma na imię Oliwka. Obie mają po 9 lat i obie są z Biłgoraja. W sobotę po raz pierwszy ustawiły się z pyszną lemoniadą nad zalewem Bojary i zapowiadają, że to nie koniec.

- Po prostu nie chcemy bezczynnie siedzieć w wakacje. Nawet jeśli nic nie zarobimy, to przynajmniej się nie nudzimy i przychodzą mili ludzie - mówią Nowej Gazecie Biłgorajskiej rezolutne dziewczynki.

Sympatyczne dziewięciolatki z uśmiechem nalewają lemoniadę, rozmawiają z klientami i odpowiadają na pytania. Zupełnie jak nie współczesne pokolenie przyklejone do telefonów.

- Widzieliśmy, że dużo takich młodych osób, jak my, próbuje coś robić i sprzedaje lemoniadę w wakacje, żeby nie prosić rodziców o każdą złotówkę na jakieś swoje drobne przyjemności. Nie zbieramy żadnej konkretnej sumy, nie mamy żadnego pilnego wydatku i jakiegoś zakupu. Tak po prostu chciałyśmy spróbować, czy nam się uda - **mówią nam Oliwka i Hania.**

I, co ważne, pierwszego dnia nad zalewem Bojary zostały bardzo życzliwie przyjęte przez odpoczywających tu ludzi.

- Może za bardzo tłumów nie było po naszą lemoniadę, ale nawet jak ktoś przychodzi porozmawiać, to jest bardzo miły. Mamy nadzieję, że ludziom smakuje, bo pierwszego dnia nikt nie narzekał - **tłumaczą dziewięciolatki.**

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 9804b14d5e

Obchody 80. rocznicy mordu na Rapach

„Musimy być zawsze przygotowani na takie coś, żeby następne pokolenia nie stały gdzieś nad jakimiś dołami śmierci i wspominały nas”

Fot.Natalia Racaitis

Trzecia część uroczystości odbyła się w lesie na Rapach w miejscu, gdzie 80 lat temu dokonano zbrodni

Fot.Natalia Racaitis

W uroczystościach kościelnych udział wzięła liczna grupa biłgorajskich harcerzy

W niedzielę, 7 lipca Biłgoraj uczcił 80 rocznicę mordu na Rapach. Uroczystości podzielone były na trzy części. Składała się na nie inscenizacja w wykonaniu Grupy Historycznej „Wir”, msza święta oraz część oficjalna w lesie na Rapach.

Uroczystości patriotyczne rozpoczęły się inscenizacją przy dawnej siedzibie Gestapo w Biłgoraju na ulicy Wandy „Wacek” Wasilewskiej. Msza święta w intencji pomordowanych sprawowana była w parafii Trójcy Świętej i WNMP w Biłgoraju.

- Bardzo ważne jest, żeby pamiętać. Nie po to, żeby się mścić, ale po to, żeby na przyszłość unikać takich sytuacji. Prośmy też pana Boga, żeby takie morderstwa już nigdy się nie powtórzyły. Niestety, wojny ciągle wybuchają, dlatego trzeba modlić się o pokój w ludzkich sercach - mówił ks. proboszcz Jerzy Kołtun.

Trzecia część uroczystości miała miejsce w lesie na Rapach.

- Niemcy przyszli do nas, bo byliśmy nieprzygotowani. Musimy być zawsze przygotowani na takie coś. Żeby coś takiego już nigdy się nie zdarzyło, żeby następne pokolenia nie stały gdzieś nad jakimiś dołami śmierci i wspominały nas. Musimy o tym pamiętać. My o nich nigdy nie zapomnimy, o ich męczeńskiej śmierci. Będą też pamiętać inni. Zawsze jakiś przechodzień odmówi pacierz... - mówił podczas uroczystości na Rapach Jerzy Nizio syn Franciszka Nizio ps. „Jagoda”.

Uroczystości zakończyła druga część inscenizacji w wykonaniu GRH „Wir”.

W uroczystościach udział wzięli mieszkańcy, poczty sztandarowe, kombatanci, harcerze, oraz władze samorządowe.

Natalia Račaitis

Fot.Natalia Racaitis

Mieszkańcy Biłgoraja oglądają inscenizację na ulicy Wandy „Wacek” Wasilewskiej w wykonaniu GRH „Wir”

Fot.Natalia Racaitis

Druga część inscenizacji miała miejsce w lesie na Rapach

Fot.Natalia Racaitis

Pierwsza część uroczystości odbyła się w Biłgoraju na ulicy Wandy „Wacek” Wasilewskiej, gdzie znajduje się budynek, który w czasie wojny był siedzibą gestapo

Fot.Natalia Racaitis

Inscenizacja w wykonaniu GRH „Wir”. Zbrodnia na Rapach uznawana jest za mord wojenny. Była ona zwieńczeniem niemieckich akcji zbrojnych Wicher I i Wicher II w okresie II wojny światowej

Fot.Natalia Racaitis

Grupa Rekonstrukcji Historycznej „Wir” w dwóch częściach przedstawiła inscenizację zbrodni wojennej. 4 lipca 1944 roku Niemcy bestialsko i z zimną krwią zamordowali 65 osób – partyzantów AK i BCh, działaczy ruchu oporu oraz okolicznych mieszkańców. Pierwsza część miała miejsce w Biłgoraju, druga w lesie na Rapach

Fot.Natalia Racaitis

W lesie na Rapach społeczność Ziemi Biłgorajskiej uczciła pamięć bestialsko zamordowanych 80 lat temu mieszkańców Biłgoraja i okolic

BIL

eprasa.pl 9804b14d5e

Mord na partyzantach w podbiłgorajskich Rapach w 1944 roku

„Dzień 4 lipca 1944 roku jest jedną z najczarniejszych dat w historii Ziemi Biłgorajskiej. Wówczas doszło do brutalnego wyroku niemieckich hitlerowców na polskich partyzantach. Zginęło ponad 60 osób, w tym m.in. legendarna Wanda Wacek-Wasilewska" – pisze historyk Michał Kańkowski z Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego.

Fot.arch.wum

Wanda Wacek-Wasilewska, to nauczycielka i harcerka, zamordowana i pochowana w lesie Rapy

Fot.wikipedia

Krzyż upamiętniający ofiary w podbiłgorajskich Rapach

Ziemia Biłgorajska wraz z miastem Biłgorajem doświadczyli niezwykle okrutnych represji z strony III Rzeszy. Niemieckiej, nazistowskiej, hitlerowskiej Rzeszy. Niemcy zawsze cierpieli na manię wielkości – niemal od początków chrześcijaństwa pragnęły zapanować nad Europą. I Rzesza, Święto Cesarstwo Rzymskie Narodu Niemieckiego, Królestwo Prus (ich udział w rozbiorach Rzeczypospolitej), wojny z Austrią (1866) i Francją (1871-72) oraz znaczy udział w I wojnie światowej – to są liczne przykłady ich żądzy władzy, dążenia do hegemonii nad Europą. W końcu ta straszliwa II wojna światowa, jak mawiał słynny archeolog dr Indiana Jones w jego ostatnim filmie, w stronę niemieckiego naukowca – było nie napadać na Polskę! Niestety, w imię chorej ideologii Niemcy zaatakowali Polskę.

Już na początku września Ci potomkowie ludu germańskiego postanowili zbombardować miasteczko Frampol. W końcu Biłgoraj wraz z wspaniałą, drewnianą zabudową, dzielnicą żydowską poszedł z dymem. Rozszalały, bezwzględny żywioł nie oszczędził również bezcennych dokumentów historycznych, które znajdowały się w ratuszu, co w dzisiejszych czasach doprowadza do rozpaczy i furii historyków. Przez tą głupią wojnę zachowało się bardzo mało dokumentów. Wsie zostały spacyfikowane, a wielu mieszkańców wymordowanych (Majdan Księżpolski, Szarajówka). Mimo tych strasznych doświadczeń, odrodził się ruch oporu. Zamojszczyzna należała do jednych z najaktywniejszych regionów, gdzie odbywały się walki z najeźdźcą. Pomijając straszliwe lata 1939-1943, w 1944 roku doszło do przełomu – w bezkresnych lasach Puszczy Solskiej i Lasów Janowskich odbywały się niezwykle intensywne walki. Niemcy, by oczyścić lasy z „polskich bandytów", musieli stosować radykalne metody – powołali do tego dwa specjalne akcje, zwane jako Sturmwind I i Sturmwind II.

Początek miało miejsce w lasach pod Janowem Lubelskim, tj. na Porytowym Wzgórzu. Kulminacyjnym, najważniejszym punktem tych akcji była bitwa pod Osuchami. Była to straszliwa klęska partyzantów i ogromny sukces niemieckiej armii. Wielu partyzantów zostało rozstrzelanych na miejscu bitwy, a część z nich zabrano do obozu jenieckiego w Biłgoraju. Tam właśnie schwytanych Polaków maltretowano w brutalny sposób, m.in. prowadząc przesłuchania z użyciem tortur w siedzibie Gestapo. Oprócz partyzantów w obozie więziona była też ludność cywilna, którą podejrzewano o sprzyjanie partyzantom.

4 lipca 1944 do lasu, w miejsce położone ok. 1km na północ od stacji kolejowej Biłgoraj-Rapy, przewieziono samochodami ciężarowymi ponad 60 więźniów obozu. Byli oni skrępowani drutem kolczastym po pięciu; jednej z takich grup w trasie udało się rozluźnić więzy i podjąć próbę ucieczki. Próba ta ostatecznie powiodła się tylko partyzantowi Zygmuntowi Hanasowi ps. *Wilczur*. Ten znalazł schronienie w Zagumniu. W lesie, przy drodze łączącej Biłgoraj z wioską Rapy Dylańskie, wykonano egzekucję więźniów metodą rozstrzelania. Pociski kierowano w potylicę.. Zwłoki, wciąż skrępowane drutem, wrzucono do masowej mogiły o wymiarach 3 metry na 7 metrów. Egzekucja została wykonana niedokładnie: raport z ekshumacji zaznacza, że część ofiar żyła w momencie zasypywania grobu i dopiero po tym zmarła z powodu uduszenia.

. Na terenie miasta władze niemieckie wywiesiły obwieszczenia, które informowały, że skazano na karę śmierci i rozstrzelano 60 „bandytów z powiatu biłgorajskiego". Miejsce zbrodni zostało zamaskowane poprzez nasadzenie wrzosów i młodych sosen.

Zginęło w bestialski sposób m.in. partyzanci, uczestnicy powstania zamojskiego i Bitwy pod Osuchami, żołnierze Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, cywile m.in. Jan Wolanin (Wola Mała), Jan Małka (Dąbrowica), Jan Kawa (Buliczówka), Jerzy Stiemdel (Krzeszów), Józef Nizio, Stanisław Kazanecki (Krzeszów), Mieczysław Gutek (Ulanów), Jan Dziduk (Ruda Solska), Ludwik Krzeszowiec (Różaniec), Józef Bąk (Ślemień), Kazimierz Granda (Zamch), Marcin Litkowiec, Jan Knap (Łukowa), Wojciech Gałczyński (Korchów), Wojciech Lembryk (Korchów), Stefan Wilkos (Żary), Antoni Czerwonka (Wolaniny), Wojciech Derylak, Czesław Wasilewski (Krzeszów), Jerzy Dzieduszko, Jan Surmacz, Jan Dzido, Józef Kanty (Puszcza Solska), Jan Waliłko, Franciszek Łukasik, Kazimierz Hajduk, Franciszek Bednarz, Tadeusz Kołodziejczyk, Jan Jachosz, Józef Szałaj, Alojzy Walas, Kazimierz Koń, Jan Kusiak, Jan Sieczka, Jan Moskwa (Frampol), Dymitr Guch (Zamch), Wanda Wasilewska.

Niedługo po egzekucji, bo już 24 lipca 1944, Niemcy opuścili Biłgoraj, cofając się przed naporem armii sowieckiej. 2 sierpnia 1944 rozpoczęto prace ekshumacyjne; lokalizację mogiły ustalono na podstawie m.in. nienaturalnego zżółknięcia młodych drzew sosnowych. Komisja Sądowo-Lekarska na zwłokach stwierdziła liczne ślady, będące efektem maltretowania ofiar, m.in. zmiażdżenia tkanek miękkich, podbiegnięcia krwawe, pęknięcia kości w wyniku uderzeń tępych narzędzi. Odnotowano ponadto, że szczątki były wrzucone do grobu w sposób nieuporządkowany, w różnych pozach, twarzami do ziemi. Zabici nie byli pozbawieni przedmiotów osobistych, chociaż niektórzy nie byli w pełni ubrani. Oprócz komisji i przedstawicieli władz miejskich w ekshumacji brali udział mieszkańcy Biłgoraja i okolic, w tym rodziny pomordowanych. Grób opisano jako dół o dwumetrowej głębokości, oddalony o ok. 30 m w prawo od drogi z Biłgoraja do Rap Dylańskich.

Protokół Komisji opisał łącznie sekcję zwłok 56 wydobytych ludzi. Zaznaczyć należy jednak, że w pobliżu opisanej mogiły znajdowało się jeszcze drugie, zamaskowane miejsce, w którym Niemcy ukryli zwłoki pięciu kolejnych osób. Ich nazwiska nie były ujęte w obwieszczeniu. Jedną z tych osób była harcerka Wanda Wasilewska ps. *Wacek*, którą wcześniej brutalnie maltretowano w komendzie biłgorajskiego Gestapo.. Miejsce pochówku znajdowało się po przeciwnej (lewej) stronie drogi, kilkaset metrów dalej. Szczątki pomordowanych w większości zostały pochowane na nekropoliach Biłgoraja; część z nich zabrały rodziny i pochowały na cmentarzach w rodzinnych miejscowościach. Nie zamyka to jednak sprawy niemieckich masakr na Rapach, gdyż w bezpośredniej okolicy miejsca zbrodni władze niemieckie prowadziły egzekucje przez cały czas okupacji, od 1939 do 1944; stwierdza się, że do dziś na pewno nie odnaleziono wszystkich mogił.

Niemcy nie mieli litości dla schwytanych żołnierzy AK i BCh. Byli oni poniżani i torturowani. Ponad 60 z nich bestialsko zamordowano w lesie Rapy, niedaleko Biłgoraja. „Obecni tu ludzie, którzy odkopywali mogiłę i pewna ilość poszukująca swoich krewnych, oświadczyli, że (...) przed odkopaniem jej była starannie zamaskowana, tak, że trudno było ją odnaleźć, bowiem na wierzchu jej znajdował się wrzos, robiący wrażenie jakby nie był zdejmowany, a między nim rosły z korzeniami sosenki (...). Rozpoznanie mogiły nastąpiło dopiero w ten sposób, że przypadkowo, przy podnoszeniu wrzosu wraz z ziemią okazało się, iż warstwa wierzchnia nie jest ściśle złączona z pozostałą ziemią i że pod tą jest ziemia świeża" — czytamy w protokole. „Przy dalszym kopaniu w tym miejscu natrafiono na zwłoki". Jak zauważono, leżały one „w różnych pozach", większość twarzą do ziemi. Niektórzy z zabitych byli ubrani tylko w koszule i kalesony. „Miejsce stracenia znajduje się w państwowym lesie (...), w odległości 2,5 km od Biłgoraja (...), wśród młododrzewia" — czytamy w protokole. „Tu stwierdzono wspólną mogiłę, częściowo już odgrzebaną, długości 7 metrów, szerokości 3 metrów, głębokości 2 metrów, w której zwłoki pomordowanych mężczyzn powiązane były każdego z osobna i następnie w piątki, jeden obok drugiego, drutem grubym (telefonicznym) o znacznej sztywności". Ciała wydobyto i poddano szczegółowym oględzinom. Niektóre z nich od razu zostały rozpoznane. Tak stało się np. w przypadku Jana Wolanina z Woli Małej. Był on żołnierzem oddziału AK „Corda". Nosił pseudonim „Siłacz". W chwili śmierci miał 25 lat. Został zidentyfikowany przez ojca (także miał on na imię Jan). Jak stwierdzono, identyfikacja została dokonana „po ogólnym wyglądzie oraz ubraniu". Inaczej się nie dało.

Przeprowadzająca ekshumację Komisja Sądowo-Lekarska w składzie: sędzia grodzki w BiłgorajuJózef Rutkowski, protokolant Jan Malawski oraz biegły lekarz Ignacy Lesiuk, stwierdziła:

„Na podstawie przeprowadzonych oględzin należy stwierdzić, iż sposób traktowania skazanych przed zamordowaniem, jak bicie, poranienie, krępowanie drutami, brak opieki lekarskiej, akty gwałtu w postaci torturowania poprzedzającego bezpośrednio zamordowanie, oraz sam sposób wykonania wyroku śmierci, należy uznać jako morderstwo dokonane w sposób okrutny, barbarzyński, bez żadnego uzasadnienia, niczym nieusprawiedliwiony akt gwałtu dokonany przez ludzi pozbawionych wszelkiego poczucia sprawiedliwości i ludzkości".

Michał Kańkowski
BTR

BIL

eprasa.pl 9804b14d5e

Nastolatkowie wybrali się na przejażdżkę motorowerem. Skończyło się wypadkiem

ZAMOŚĆ: Motocykl Suzuki nie był dopuszczony do ruchu po drogach publicznych. Chłopcy nie mieli uprawnień do kierowania.

W piątek (28 czerwca) na drodze gminnej w miejscowości Rachodoszcze doszło do wypadku.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, iż 13-latek z gminy Adamów poruszał się motocyklem crossowym marki Suzuki, zaś dwójka jego znajomych: 12-latek i 16-latka z Warszawy, motorowerem marki Romet. Małoletni początkowo jechali obok siebie w jednym kierunku. W pewnym momencie, na wysokości jednej z posesji, kierujący crossem podjął próbę skrętu w prawo. Wówczas poruszający się Rometem 12-latek, chcąc uniknąć zderzenia, odbił kierownicą w prawo, zjechał na pobocze, a następnie wjechał wraz z pasażerką pomiędzy drzewo i znajdujące się obok opony - opisuje aspirant sztabowy Katarzyna Szewczuk z KMP w Zamościu.

Fot.KMP Zamość

Poszkodowani nie używali podczas jazdy kasków ochronnych

Motocykl Suzuki nie był dopuszczony do ruchu po drogach publicznych. Chłopcy nie mieli uprawnień do kierowania. Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że na przejażdżkę wybrali się bez zgody i wiedzy opiekunów. Byli trzeźwi.

Kierującemu motocyklem nic się nie stało. Do szpitala z obrażeniami trafił 12-latek kierujący motorowerem. Przewożona przez niego pasażerka została przetransportowana do szpitala śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Poszkodowani nie używali podczas jazdy kasków ochronnych.

Joanna Niećko

Osobówki zderzyły się na drodze wojewódzkiej. Odpowie za to 47-latka

47-latka odpowie za spowodowanie kolizji drogowej w niedzielę (30 czerwca) na drodze wojewódzkiej DW-849 w miejscowości Adamów.

47-latka nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu drugiemu kierowcy

- Funkcjonariusze, na podstawie śladów na miejscu zdarzenia oraz relacji uczestników, wstępnie ustalili jego przebieg. Z ich ustaleń wynikało, że do zdarzenia doprowadziła 47-letnia mieszkanka gminy Krasnobród. Kobieta podróżowała samochodem marki Seat od strony Jacni w kierunku Zamościa. W Adamowie, podczas wykonywania manewru skrętu w lewo, nie zachowała wymaganej od niej w tych okolicznościach ostrożności i nie udzieliła pierwszeństwa jadącemu od strony Zamościa kierującemu samochodem marki Hyundai. W wyniku tej nieostrożności doszło do zderzenia pojazdów - informuje aspirant sztabowy Katarzyna Szewczuk z KMP w Zamościu.

Zarówno 47-latka, jak i kierujący Hyundayem 64-latek z gminy Łabunie z uwagi na ból, zostali przetransportowani do szpitala. Droga przez kilka godzin była zablokowana.

Po przeprowadzeniu niezbędnych badań uczestnicy zdarzenia opuścili szpital. Nie odnieśli obrażeń. 47-latka odpowie za spowodowanie kolizji drogowej.

Joanna Niećko

Chciała wynająć mieszkanie w Hiszpanii. Oszust tylko na to czekał

19-letnia mieszkanka powiatu zamojskiego szukała mieszkania do wynajęcia w Hiszpanii na miesiąc.

– Przeglądała różne ogłoszenia umieszczone na portalu Facebook, sama również redagowała i zamieszczała informacje, że szuka mieszkania. Na jedno z jej ogłoszeń zareagowała osoba, która za pośrednictwem komunikatora powiadomiła ją, że zna Hiszpana, który wynajmuje lokale i szczęśliwym zbiegiem okoliczności poszukuje jednej osoby do mieszkania. Przekazała również 19-latce numer telefonu do rzekomego właściciela lokalu, informując, że należy z nim kontaktować się za pomocą WhatsApp – opisuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Tego samego dnia 19-latka napisała do mężczyzny i wyraziła zainteresowanie wynajmem. Dostała informację zwrotną, że oferta jest aktualna, do wiadomości dołączone były zdjęcia i nagrania mieszkania. Kobieta przekazała swoje dane, które „właściciel" umieścił w umowie wynajmu i odesłał dokument ze swoim podpisem.

– Wskazał również konto, na które kobieta wpłaciła umówioną kwotę prawie 2 tysięcy złotych. Po tym 19-latka zapytała, czy jej koleżanka, która przebywa w Hiszpanii, może obejrzeć wynajęty przez nią lokal. Na tę propozycję mężczyzna już nie zareagował, urwał kontakt z wynajmującą. Pokrzywdzona próbowała skontaktować się z nim, dzwoniła i pisała wiadomości, jednak nie otrzymała już żadnej informacji zwrotnej – dodaje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

Wtedy zrozumiała, że została oszukana i zgłosiła sprawę zamojskim policjantom.

Joanna Niećko

Surowe mandaty dla nietrzeźwych rowerzystów. „Wpadły" cztery osoby

Policjanci z Posterunku w Lubyczy Królewskiej w weekend zatrzymali czterech nietrzeźwych kierujących.

W piątek (28 czerwca) w Machnowie Starym policjanci zauważyli mężczyznę, który kieruje rowerem i na ich widok wyraźnie zwalnia.

- W związku z tym podjęli wobec niego kontrolę drogową. Jak się okazało, 42-latek z Lubyczy Królewskiej „przestraszył się" mundurowych, bo był nietrzeźwy. Okazało się, że miał blisko promil alkoholu w wydychanym powietrzu - informuje aspirant Monika Ryczek z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Tego samego dnia w Wierzbicy ci sami policjanci zauważyli kierującego jednośladem, który tym razem miał już wyraźny problem z utrzymaniem równowagi.

- Okazało się, że na rower wsiadł kompletnie pijany 43-latek z gminy Lubycza Królewska. Nieodpowiedzialny mężczyzna nie trzymał toru jazdy, bo miał blisko 3 promile alkoholu w organizmie - dodaje aspirant Monika Ryczek. - Po kilkunastu minutach w tej samej miejscowości w ręce mundurowych „wpadł" kierujący motorowerem, którego stan trzeźwości również pozostawiał wiele do życzenia. 28-latek z gminy Lubycza Królewska kierował jednośladem, będąc w stanie po użyciu alkoholu.

Z kolei w sobotę (29 czerwca) w Machnowie Starym funkcjonariusze zatrzymali 42-latka z gminy Lubycza Królewska. Rowerzysta miał trudności w utrzymaniu równowagi, ponieważ w organizmie miał blisko 2 promile alkoholu.

Trzej rowerzyści za swoje karygodne zachowanie zostali ukarani surowymi mandatami karnymi w kwocie po 2 500 zł, natomiast o losie kierującego motorowerem zdecyduje sąd.

Joanna Niećko

Policja zatrzymała dwóch kierujących „na podwójnym gazie"

W środę (4 lipca) policja zatrzymała nietrzeźwych kierujących.

Do pierwszego zdarzenia doszło wczoraj tuż po godzinie 16 w miejscowości Bełżec. Policjanci z Posterunku w Lubyczy Królewskiej zatrzymali do kontroli kierującego rowerem, który miał trudność z utrzymaniem równowagi. W związku z tym, że od mężczyzny wyczuwalna była silna woń alkoholu, mundurowi sprawdzili jego stan trzeźwości. Jak się okazało, 37-letni mieszkaniec gminy Lubycza Królewska w organizmie miał blisko 2 promile alkoholu - informuje aspirant Monika Ryczek z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Mężczyzna za jazdę w stanie nietrzeźwości został ukarany mandatem karnym w wysokości 2 500 zł.

Kilka minut po tej interwencji, w miejscowości Tarnawatka, policjanci z drogówki podczas kontroli stanu trzeźwości zatrzymali kierującego Skodą.

- Kiedy 46-latek z gminy Krynice został przebadany na zawartość alkoholu, okazało się, że nie powinien wsiadać „za kółko". Mężczyzna jechał zdecydowanie na „podwójnym gazie" – miał ponad dwa promile alkoholu w wydychanym powietrzu - dodaje aspirant Monika Ryczek.

Kierowcy zostało zatrzymane prawo jazdy. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

Joanna Niećko

BIL

eprasa.pl 9804b14d5e

GABINET OKULISTYCZNY
Izabela Zawolik-Wołoszczak

NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja
Rejestracja:
Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00
ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

W Biłgoraju stróż prawa także pedałuje

Widzieliście już policjanta na służbie patrolującego Biłgoraj? Owszem, są.

- Zapowiada się piękna, słoneczna pogoda. Biłgorajscy policjanci pełnią służbę także na rowerach - zapowiada KPP Biłgoraj.

Przez całe lato pedałujących stróżów prawa będzie można spotkać m.in. w rejonie zalewu Bojary, a także w rejonie skwerów i parków na terenie miasta. Na rowerach także mają czuwać nad bezpieczeństwem mieszkańców.

Tomasz Zalewa

Fot.KPP Biłgoraj

Policjantów na rowerach w Biłgoraju będzie widać przez całe wakacje

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog
Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece
Protezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola

Nasza „Zawierucha" bezkonkurencyjna

Takich informacji oby jak najwięcej. Zespół „Zawierucha" z Biłgoraja wygrywa festiwal „Brzeg Folklorem Malowany" w Brzegu. Na scenie zaprezentowało się trzynaście grup. W głównym konkursie, młodzi biłgorajanie nie mieli sobie równych. Wokalno-instrumentalny Zespół „Zawierucha" działa przy Młodzieżowym Domu Kultury w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa

Fot.MDK Biłgoraj

„Zawierucha" z dyplomem za zwycięstwo w festiwalu „Brzeg Folklorem Malowany"

R E K L A M A

CENTRUM LUXMED MEDYCZNE
ul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3
tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl
- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg naczyniowy
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog dziecięcy
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG,
- RTG, holter EKG

Poradnia Chirurgii Naczyniowej
Badania USG Doppler tętnic i żył
Specjalista Chirurgii Naczyniowej
lek. med. Michał Małysza
drugi i czwarty piątek miesiąca od godz. 15:30
Biłgoraj ul. Kościuszki 77 • Tel. 84 686 71 77

Grupa z Biłgoraja działa przy Młodzieżowym Domu Kultury i w pokonanym polu postawiła dwanaście innych zespołów

DIAGNOSTYKA laboratoria medyczne
...więcej niż wynik
BADANIA LABORATORYJNE
...blisko Ciebie

- Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- Badania również bez skierowania
- Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00
Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30
Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15
www.diagnostyka.pl

A U T O P R O M O C J A
ZNAJDŹ NAS NA facebook.

lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog
Przyjmuje:
w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰
oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰
Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)
BIL

eprasa.pl 9804b14d5e

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Gmina Goraj

Gmina Frampol

Gmina Turobin

W Frampolu pełna zgoda. Wszyscy za burmistrzem

Wygląda na to, że miasto i gmina Frampol nie mają żadnych zastrzeżeń do pracy swojego burmistrza. Bo gdyby mieli, radni z pewnością nie udzieliliby mu jednogłośnego wotum i zaufania i absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu.

Fot.um Framp

Jednym z głównych zagadnień ubiegłotygodniowej sesji Rady Miejskiej we Frampolu, było przedstawienie „Raportu o stanie Gminy Frampol za rok 2023 r.". Raport przedstawiła sekretarz gminy Anna Ruszczak.

W raporcie znalazły się informacje o realizacji programów, uchwał Rady Miejskiej we Frampolu jak również dane o finansach Gminy Frampol, w tym o środkach pozyskanych z zewnątrz, wykonanych inwestycjach w roku 2023. Raport o stanie gminy i informacje w nim zawarte mają przede wszystkim na celu informowanie mieszkańców gminy Frampol o funkcjonowaniu lokalnego samorządu. Po przedstawieniu raportu Rada jednomyślnie udzieliła burmistrzowi wotum zaufania.

Kolejnym punktem obrad Rady Miejskiej było rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2023 rok i podjęcie uchwały w sprawie absolutorium. Skarbnik gminy Tomasz Kurasiewicz omówił strukturę dochodów i wydatków oraz największe inwestycje zrealizowane w ubiegłym roku. Sprawozdanie z wykonania budżetu uzyskało pozytywną opinię Komisji Rewizyjnej i na jej wniosek rada udzieliła burmistrzowi absolutorium za wykonanie budżetu gminy w 2023 r. – „za" głosowali wszyscy radni.

Dziękując za udzielenie absolutorium Józef Rudy podziękował wszystkim pracownikom samorządu gminy i radnym podkreślając, że to wspólny zbiorowy wysiłek decyduje o odpowiedzialnym wykonywaniu budżetu.

Natalia Račaitis

Precz z azbestem w gminie Goraj! Będą wielkie porządki

Fot.ug goraj

Goraj azbestowi mówi stanowcze nie. W gminie będą porządki, nie pierwsze już zresztą, za które zapłaci urząd. Burmistrz pozyskał właśnie pieniądze, za które planuje sfinansowanie usuwania azbestu u 28 osób. Mieszkańcy nie dołożą ani złotówki.

Gmina Goraj realizuje kolejny projekt usuwania wyrobów zawierających azbest i właśnie pozyskała środki na ten cel.

„Gmina Goraj, to kolejne miejsce na naszej mapie usuwania azbestu. Pieniądze na ten cel to efekt podpisanej właśnie umowy pomiędzy WFOŚIGW reprezentowanym przez prezesa Stanisława Mazura a burmistrzem Goraja Antonim Łukasikiem" – **przekazał WFOŚIGW w Lublinie.**

Łącznie w latach 2020-2023 gmina Goraj realizowała pięć projektów usuwania azbestu, czego efektem jest jego utylizacja w ilości 517,93 Mg (ton). Obecnie projekt przewiduje usunięcia 136,1 Mg (ton) azbestu u 28 osób.

Natalia Račaitis

Brawo dla naszej mieszkanki!

Nazywa się Janina Pydo i jest mieszkanką gminy Goraj. Gmina może pękać z dumy.

„Pani Janinka zajęła II miejsce w kategorii soliści podczas II Regionalnego Przeglądu Pieśni Śpiewaka Ludowego Stanisława Fijałkowskiego, który odbył się w Chrzanowie. Serdecznie gratulujemy!" - przekazuje GOK w Goraju.

Fot.GOK Goraj

Janina Pydo z nagrodą za drugie miejsce w regionalnym przeglądzie w Chrzanowie

Wszyscy wykonawcy prezentowali po dwa utwory, w tym jedną piosenkę z repertuaru Stanisława Fijałkowskiego. Zgodnie z regulaminem artyści musieli zaprezentować folklor muzyczny w jak najbardziej tradycyjny sposób, czyli repertuar charakterystyczny dla naszego regionu i zgodny z tradycją.

Ostatecznie jury przyznało trójce najlepszych wykonawców nagrody pieniężne i pamiątkowe dyplomy.

Śpiewaczka Janina Pydo pochodzi z Zastawia. Współpracuje z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Goraju, w ramach którego działa młodzieżowy zespół wokalny, którego członkiniom przekazuje swoje umiejętności i repertuar. Wykonuje szeroki repertuar pieśni obrzędowych i lirycznych. Znalazł odbicie m.in. w wydawnictwie zbierającym pieśni śpiewaczek z gminy Goraj, wydanym przez Gorajski Ośrodek Kultury.

Tomasz Zalewa

Sto świeczek strażaków z Czernięcina Głównego

Fot.OSP Czernięcin Główny

Jubilaci z Czernięcina Głównego w pełnej krasie

Takim jubileuszem nie każdy może się pochwalić. Ochotnicza Straż Pożarna w Czernięcinie Głównym (gm. Turobin) świętowała stulecie swojego istnienia. Świętowali nie tylko strażacy, bo na uroczystym stuleciu pojawił się nawet marszałek województwa lubelskiego. Z okazji jubileuszu jednostka OSP Czernięcin Główny została wyróżniona Złotym Znakiem Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Było również poświęcenie i symboliczne przekazanie jednostce samochodu strażackiego marki Man. Podczas uroczystości zasłużeni strażacy odebrali medale i odznaczenia.

Tomasz Zalewa

Fot.OSP Czernięcin Główny

Marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski uhonorował najbardziej zasłużonych druhów

Fot.OSP Czernięcin Główny

Symboliczne przekazanie jednostce z gm. Turobin samochodu strażackiego marki Man

BIL

eprasa.pl 9804b14d5e

Gmina Łukowa | Gmina Obsza | Gmina Tarnogród

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Karetka jedzie do Tarnogrodu

Warta około 700 tys. zł karetka pogotowia wraz z wyposażeniem w połowie lipca rozpocznie pracę w Tarnogrodzie. Samodzielna Publiczna Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Zamościu, za kwotę około 3 mln zł, zakupiła właśnie 4 nowe karetki. Jedna z nich, określona symbolem „S" (specjalistyczna) rozpocznie niebawem pracę w gminie z powiatu biłgorajskiego.

Fot. Starostwo Powiatowe w Biłgoraju

Warta około 700 tys. zł karetka pogotowia wraz z wyposażeniem w połowie lipca rozpocznie pracę w Tarnogrodzie

– Jest to bardzo dobra informacja, bo ta karetka, która obecnie stacjonuje w Tarnogrodzie jest już wysłużona. Starania o wymianę rozpoczęliśmy w roku ubiegłym. Procedury przetargowe i dostarczenie odpowiedniego sprzętu dopełniono w roku bieżącym. Do Zamościa trafiły cztery pojazdy, karetka specjalistyczna przekazana zostanie do Tarnogrodu. Będzie służyła załodze, wśród której jest lekarz – **mówi Tomasz Rogala, członek Zarządu Powiatu w Biłgoraju i przewodniczący Rady Społecznej Samodzielna Publiczna Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Zamościu.**

Zakup czterech specjalistycznych pojazdów kosztował niespełna 3 mln zł.

– Jeden z pojazdów jest objęty rządowym dofinansowaniem w ramach wsparcia sytemu ratownictwa medycznego do kwoty 600 tys. zł. Pozostała kwotę wyłożyliśmy ze środków własnych. Auta służb będą na terenie dwóch powiatów biłgorajskiego i zamojskiego. Pojazdy te uzupełnimy naszą flotę do 21 sztuk aut i zastąpiły pojazdy wysłużone czy te które uległy awarii – **podkreśla Piotr Zając, dyrektor Samodzielnej Publicznej Stacji Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Zamościu.**

– Zakup tych pojazdów to inwestycja w bezpieczeństwo pacjentów, odpowiednie czasy dojazdów oraz komfort pracy i świadczonych usług przez naszych pracowników. Auta są z pełnym specjalistycznym wyposażeniem medycznym oraz wyposażone są w rozwiązania techniczne z najnowszej półki – **dodaje dyrektor Zając.**

– W swej pracy jeździłem na różnych autach od Fiata 125 p, przez Poloneza, Fiata Ducato, auta marki Renault i Mercedes. Sprzęt nie jest dla ratowników, dobry i nowoczesny sprzęt oraz nasza praca to wszystkie skierowane jest dla pacjentów i osób potrzebujących pomocy. Chodzi o to, by transport był szybki, profesjonalny, komfortowy i bezpieczny. Stąd ważne jest dobre wyposażenie. My musimy dowieść pacjenta do jednostki medycznej i mieć na uwadze przede wszystkim służbę społeczeństwu – **wyjaśnia Józef Dybiak, pracujący w powiecie biłgorajskim kierowca karetki pogotowia z 40-letnim doświadczeniem, ratownik medyczny.**

– Ważne jest to, że punkt Pogotowia Ratunkowego jest w Tarnogrodzie utrzymywany, pełni ta dyżur lekarz. Nowy pojazd i zaangażowanie pracowników oraz ich przeszkolenie razem wpływa na poprawę bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców południa powiatu biłgorajskiego, gminy poniżej Tanwi, a więc Księżpola, Tarnogrodu, Potok Górnego, Biszcza czy Łukowej – **dodaje Tomasz Rogala.**

Po procedurach związanych z odbiorem sprzętu i jego rejestracją, auta zostaną przekazane do służby. Ma to nastąpić w pierwszej połowie lipca.

Tomasz Zalewa

Gmina zaprasza na lekcje malarstwa

Tarnogród chce coś zmalować. Lada moment rozpoczyna się Wakacyjna Szkółka Letnia. Jeśli macie akcesoria malarskie i chcecie zrobić ten pierwszy krok pod okiem fachowców, to lepszej okazji nie będzie. Przed nami wyjazd w plener i lekcja malowania. I dla dorosłych i dla najmłodszych mieszkańców.

Profesor **Edward Syty** pochodzi z Tarnogrodu. To malarz, rysownik i wykładowca akademicki. Prowadzi Pracownię Rysunku i Malarstwa na Wydziale Sztuki Uniwersytetu Opolskiego, wykłada także na Politechnice Opolskie.

Tomasz Zalewa

Od najbliższego poniedziałku rozpoczyna się Wakacyjna Szkółka Letnia w Tarnogrodzie

Artysta i wykładowca pochodzący z Tarnogrodu zaprasza mieszkańców na zajęcia malarskie

Łukowa pamięta o tragicznych wydarzeniach

Dokładnie 3 lipca 1943 roku Niemcy dokonali pacyfikacji wsi Łukowa. W sumie około 90 proc. mieszańców znalazło się za drutami obozów. Większość z nich wywieziono wkrótce na przymusowe roboty do Niemiec. W 81 rocznicę tych tragicznych wydarzeń, mieszkańcy udowodnili, że nie zapomnieli o tej smutnej karcie w historii gminy.- Nasi rodzice i dziadkowie zostali przez Niemców wypędzeni ze swoich domów. Z placu kościelnego w Łukowej byli przetransportowani ciężarówkami do obozów przejściowych w Zwierzyńcu i Zamościu, czy Majdanku, by potem trafić do Niemiec. Mieli nigdy już nie wrócić do swoich domostw. Dzięki Bogu nie sprawdził się niemiecki plan zniszczenia narodu polskiego - **przypomina GOK w Łukowej.**

Opustoszałą wieś zajęli niebawem we władanie przesiedleni tu z okolic Tomaszowa Lubelskiego Ukraińcy. Po rozbiciu posterunku niemiecko -ukraińskiego w październiku 1943 r. przez oddziały AK i BCh mieszkańcy Łukowej mogli spokojnie powrócić do swoich gospodarstw. Pomordowanych w obozach zagłady i ofiary wysiedleń z terenu gminy Łukowa upamiętnia pomnik postawiony w miejscu, z którego zabierani byli łukowianie do obozów.

Tomasz Zalewa

Fot. GOK w Łukowej

Pomnik w Łukowej poświęcony ofiarom wysiedleń z 1943 roku

BIL

eprasa.pl 9804b14d5e

Gmina Aleksandrów

Gmina Józefów

Gmina Tereszpol

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Idzie nowe w Aleksandrowie

Fot. UG Aleksandrów

Nowa droga powstanie obok SKR w Aleksandrowie i będzie miała 1780 metrów długości

W Aleksandrowie został przekazany plac budowy i jest już podpisana umowa na wykonanie nowej drogi asfaltowej. Długość to 1780 metrów, a powstanie koło SKR. - To zwiększenie możliwości infrastrukturalnych naszej gminy i poprawa bezpieczeństwa. Zgłosiliśmy również propozycje niektórych terenów wokół drogi, jako tereny inwestycyjne - przekazuje Urząd Gminy Aleksandrów. Wartość inwestycji to 2,4 mln złotych.

Tomasz Zalewa

Fot. UG Aleksandrów

Wartość inwestycji, na którą jest już podpisana umowa to 2,4 mln złotych

W wakacje nie wypięli się na mieszkańców

Fot. GBP w Aleksandrowie

Aleksandrów nie ma Gminnego Ośrodka Kultury. Z konieczności od lat zastępuje go miejscowa biblioteka. Także w wakacje

W Aleksandrowie nie zapadli w wakacyjny sen. Miejscowa Gminna Biblioteka Publiczna zaprasza na „Wakacje w bibliotece". Przez całe dwa miesiąca trwa Letni Kiermasz Książek, a do tego są organizowane zajęcia. Z radością przekazujemy, tym bardziej, że wiele instytucji kulturalnych w powiecie biłgorajskim machnęło ręką i w czasie wakacji zrobiło sobie wolne.

Tomasz Zalewa

Józefów szuka gwiazd. Są chętni?

W Józefowie na Roztoczu rozpoczęły się przygotowania do tegorocznego Festiwalu Kultury Ekologicznej. Organizowana po raz 31. impreza jest planowana na pierwszą połowę sierpnia, ale lista uczestników konkursu wokalnego jest już otwarta.

– W ostatnich kilku latach, głównie ze względu na pandemię, festiwal odbywał się różnej formie i miejscach. Tym razem zapraszamy na nasz rynek, gdzie byliśmy już w 2021 roku, ale wówczas impreza odbyła się w ograniczonym zakresie. Teraz w tym samym miejscu będzie nie tylko konkurs wokalny, ale także wszystkie koncerty i wydarzenia towarzyszące – **zapowiada Beata Zaśko, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Józefowie, który jest organizatorem ekofestiwalu.**

Jego tegoroczna edycja jest planowana na 10 i 11 sierpnia. Do udziału w niej mogą się zgłaszać zespoły i soliści w wieku co najmniej 15 lat, amatorzy i profesjonaliści, rozpoczynający karierę artystyczną. Zespoły będą mieć na swój występ 30 minut, a soliści o 10 minut mniej. Zgłoszenia wraz z utworami przeznaczonymi do konkursowej prezentacji trzeba wysłać do 1 sierpnia. Dzień później oceni je komisja artystyczna, która ogłosi listę wykonawców zakwalifikowanych do festiwalu

Przesłuchania uczestników konkursu wokalnego są planowane 10 sierpnia, a dzień później odbędzie się koncert laureatów. Oprócz nagród finansowych, jury może przyznać nominację do Studenckiego Festiwalu Piosenki w Krakowie.

Kartę zgłoszeniową można pobrać ze strony: www.jozefowmok.pl lub odebrać od organizatorów w Miejskim Ośrodku Kultury w Józefowie. Wypełnione formularze należy przesłać na adres: Miejski Ośrodek Kultury, ul. Krótka 9, 23-460 Józefów.

Dodatkowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerem: 84 687 81 22 albo mailowo pod adresem: mok@jozefowmok.pl.

Natalia Račaitis

ZNAJDŹ NAS NA facebook

Wyjątkowe miejsce w gminie. I nadal działa!

Fot. UG Aleksandrów

Zabytkowy młyn nad rzeką Szum w Kolonii Sigła

Wakacje to dobry moment, żeby pokazać trochę niedoceniane i zapomniane miejsca w powiecie biłgorajskim. Oto zabytkowy młyn nad rzeką Szum w Kolonii Sigła w gminie Aleksandrów.

- Mimo upływu lat, młyn wciąż jest w pełni funkcjonalny i można w nim zemleć zboże na mąkę. To miejsce, gdzie historia i tradycja spotykają się, oferując niezapomniane wrażenia - **przypomina Urząd Gminy w Aleksandrowie.**

Tomasz Zalewa

Fot. UG Aleksandrów

Fot. UG Aleksandrów

BIL

eprasa.pl 9804b14d5e

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Gmina Biszcza | Gmina Księżpol | Gmina Potok Górny

Tego w Potoku Górnym jeszcze nie było

W Potoku Górnym będzie... kino sferyczne. Co takiego?! Zamiast tradycyjnego, płaskiego ekranu, wykorzystuje sferyczne ekrany lub projekcje na kopule, które otaczają widza zewsząd. Pierwszy seans już w najbliższy piątek (12.07).

Fot.zdjęcie ilustracyjne

W kinie sferycznym zamiast ekranu i sali jest po prostu kopuła

- Prezentowane filmy są starannie dostosowane do wieku dzieci i obejmują różnorodne tematy, takie jak przygoda, przyroda, ekologia, a także treści edukacji społecznej, np. tolerancja, empatia, współpraca i kompromis. Pokazy odbywają się w nadmuchiwanej kopule, zapewniając pełne wrażenie 360 stopni (3D). Do kopuły wpuszczamy jednorazowo ok 25 dzieci. Czas trwania filmów wynosi około 30 minut, ale dla najmłodszych (3-latków) mamy krótsze filmy trwające około 20 minut, po których następuje krótka 10-minutowa pogadanka z każdą grupą - **tłumaczą organizatorzy.**

Pokazy w najbliższy piątek od godziny 12:00 w remizie OSP w Potoku Górnym lub w Amfiteatrze, w zależności od warunków pogodowych. Ilość pokazów uzależniona od ilości chętnych. Wiek uczestników od 3 do 15 lat. Cena biletu 20 zł. Zapisy i informacja w Gminnym Ośrodku Kultury w Potoku Górnym lub telefonicznie pod numerem /84/ 685 25 48 w godz. 8.00-16.00.

Tomasz Zalewa

Fot.Fundacja Inicjatywa 8

Projekcje na kopule otaczają widzów z każdej strony

Ruszyła budowa nowego boiska

W Księżpolu rozpoczęła się budowa boiska piłkarskiego ze sztuczną nawierzchnią. Powstanie tuż przy Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II. Na miejscu prace prowadzi już firma z Warszawy.

Fot.UG Księżpol

Teren obok Szkoły Podstawowej w Księżpolu zamienił się w plac budowy

Nowa inwestycja to boisko piłkarskie o wymiarach 45x90 m o sztucznej nawierzchni trawiastej. Do tego pojawi się jego wyposażenie, ogrodzenie, specjalne piłko chwyty oraz oświetlenie.

Gmina Księżpol otrzymała dofinansowanie na realizację zadania. To środki z budżetu państwa i programu „Inwestycje w oświacie – wsparcie trwających inwestycji realizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego prowadzące jednostki systemu oświaty" w wysokości 500 000,00 zł.

Do tego dochodzą pieniądze z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, których dysponentem jest Minister Sportu i Turystyki w ramach Programu Sportowa Polska (Program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej Edycja 2023) w wysokości 1 689 600,00 zł.

Inwestycja zostanie zakończona w 2024 roku i to wcale nie jedyna.

Rozpoczęła się również budowa nowego integracyjnego placu zabaw przy księżpolskiej szkole. Istniejący plac zabaw zostanie powiększony o nowe urządzenia, z których będą mogły korzystać także dzieci z niepełnosprawnościami. Budowa placu zabaw jest dofinansowana z funduszy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

- Dzięki realizacji projektu zostaną wybudowane w gminie Księżpol dwa nowe, integracyjne i ogólnodostępne place zabaw z właściwie dobranym i certyfikowanym wyposażeniem oraz układem przestrzennym zapewniającym dostępność dzieciom sprawnym jak i osobom ze szczególnymi potrzebami. Drugi integracyjny plac zabaw powstanie przy szkole podstawowej w Majdanie Starym - **zapowiadają urzędnicy.**

Tomasz Zalewa

R E K L A M A

Wójt Gminy Potok Górny informuje, że

na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Potok Górny oraz na stronie internetowej www.ugpotokgorny.bip.lubelskie.pl wywieszony został w dniu 08 lipca 2024 r., na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem. Wykaz stanowi załącznik do Zarządzenia Wójta Gminy Potok Górny Nr 28/2024 z dnia 03 lipca 2024 r.

BIL

Ziomki nie tylko na papierze

Nazywają się kapela Ziomki i działają przy Gminnym Ośrodku Kultury w Potoku Górnym. Z naciskiem na „działają", bo istnieją nie tylko na papierze jak niektóre grupy w naszym powiecie, ale co jakiś czas koncertują.

Tym razem Ziomki z Potoku Górnego gościnnie na festynie w Krzeszowie nad Sanem.

Tomasz Zalewa

Fot.GOK w Potoku Górnym

Ziomki to męska kapela działająca przy GOK w Potoku Górnym

Nowy ogród już prawie gotowy

Eko-zielarski ogród społeczny, tuż przy GOK-u w Księżpolu powoli nabiera kształtu. Pracy było sporo, ale efekt cieszy.

- Dziękujemy wójtowi za pomoc w tworzeniu ogrodu. Natomiast członkiniom Klubu Seniora Jabłoń, dziękujemy za sadzenie roślin - przekazuje ośrodek kultury.

Grupa nieformalna EKO -AKTYWNI z Księżpola zaprasza na eko-piknik i otwarcie eko-zielarskiego ogrodu społecznego. To w środę (17 lipca) tuż obok Gminnego Ośrodka Kultury.

Tomasz Zalewa

Otwarcie nowego ogrodu zielarskiego w Księżpolu - 17 lipca

eprasa.pl 9804b14d5e

Piłkarze Łady rozpoczęli przygotowania. Są zmiany

Piłkarze czwartoligowej Łady 1945 Biłgoraj są już po pierwszych zajęciach przed nowym sezonem. W zmienionym składzie. - Dwóch zawodników zgłosiło, że chcą opuścić zespół - mówi trener Marcin Zając.

Ostatni mecz ligowy piłkarze Łady rozegrali w połowie czerwca. Finisz sezonu był niezwykle udany, bo biało-niebiescy zakończyli sezon na czwartym miejscu. Mimo dobrego wyniku, trener Paweł Babiarz zdecydował się odejść i zgodnie z oczekiwaniami będzie prowadził klub z rodzinnego Tomaszowa Lubelskiego. Zespół Łady już pod wodzą nowego szkoleniowca z Lublina, rozpoczął przygotowania do sezonu 2024/2025. W koszulce Łady nie zagrają już Michał Skiba i Paweł Nawrocki, którzy zadeklarowali, że opuszczają zespół. Pierwszy to wychowanek TKS Tomasovii Tomaszów Lubelski i wielce prawdopodobne, że pójdzie za swoim dotychczasowym trenerem. I to póki co jedyne odejścia z Biłgoraja i to zgłoszone przez samych zawodników, choć niewykluczone, że sztab trenerski da wolną rękę w poszukiwaniu klubu jeszcze innym piłkarzom z dotychczasowej kadry.

Kto z nowych twarzy? Niedawno prezes klubu Mirosław Laskowski mówił nam, że działacze zrobią wszystko, żeby Łada była bardziej biłgorajska. To znaczy w składzie miała więcej wychowanków, albo zawodników związanych z powiatem biłgorajskim:

- Próbujemy, rozmawiamy i dalej będziemy chcieli ich namówić do gry w koszulce Łady. Prowadzone są rozmowy m.in. z Aleksandrem Okoniem, który gra w Dębicy. Chłopak ma 20 lat, jest napastnikiem i grał w młodzieżowych drużynach Łady. Podobnych nazwisk jest więcej - **tłumaczy szef czwartoligowca z Biłgoraja.**

Fot.Łada 1945 Biłgoraj

Michał Skiba

Fot.Łada 1945 Biłgoraj

Paweł Nawrocki

Nie brakuje nawet informacji, że jednym z kandydatów do wzmocnienia Łady będzie super snajper Jurij Perin z Janowianki Janów Lubelski. Doświadczony Ukrainiec grał już w Biłgoraju w latach 2016-2018, a ostatnio imponuje skutecznością. W zakończonym sezonie, 37-latek zdobył aż 32 bramki w 34 meczach IV ligi, sięgając po koronę króla strzelców.

- Rozmowy z nim dalej trwają i się przeciągają, ale wiemy, że ma też propozycję m.in. z Biłgoraja - mówi nam jeden z działaczy z Janowa Lubelskiego. Takich dywagacji, domysłów i mniej lub bardziej prawdziwych informacji będzie pewnie w najbliższych tygodniach mnóstwo.

Pewne jest, że pierwszy mecz kontrolny piłkarze Łady rozegrają w najbliższą sobotę z Sokołem Sieniawa. W środę czeka ich sparing z Sokołem Nisko.

Tomasz Zalewa

To nasi rywale. IV liga w wielkich bólach

W wielkich bólach rodzi się skład IV ligi piłkarskiej na nadchodzący sezon. Jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi oczywiście o pieniądze. A dokładnie ich brak. Kolejne kluby rezygnowały z gry, inne nie dały się przekonać, ostatecznie Łada 1945 Biłgoraj zna 16 rywali, z którymi będzie walczyć o ligowe punkty w sezonie 2024/2025.

Przypomnijmy. Z gry w IV lidze wycofały się: KS Cisowianka Drzewce i Kryształ Werbkowice. Nie chciał grać też spadkowicz Stal Poniatowa, podobnie jak zwycięzca barażu o awans Huczwa Tyszowce. Zrezygnowały też najlepsze zespoły bialskiej okręgówki: Lutnia Piszczac i Podlasie II Biała Podlaska. Lubelski Związek Piłki Nożnej namawiał i zachęcał tegorocznych spadkowiczów. Dlatego w IV lidze zostają rezerwy Górnika Łęczna i Granit Bychawa. Zagra w niej nawet wicemistrz lubelskiej klasy okręgowej Avia II Świdnik, która przegrała w półfinałowym meczu barażowym ze Spartą Rejowiec. W sumie mamy siedemnaście drużyn w nadchodzących rozgrywkach IV ligi. 1. Orlęta Radzyń Podlaski (spadkowicz z III ligi)2. Janowianka Janów Lubelski3. Stal Kraśnik4. Łada 1945 Biłgoraj5. Start Krasnystaw6. Opolanin Opole Lubelskie7. Tomasovia Tomaszów Lubelski8. Lublinianka Lublin9. Motor II Lublin10. Gryf Gmina Zamość11. Huragan Międzyrzec Podlaski12. Górnik II Łęczna (tegoroczny spadkowicz)13. Granit Bychawa (tegoroczny spadkowicz)14. Sygnał Lublin (mistrz lubelskiej okręgówki)15. Kłos Gmina Chełm (mistrz chełmskiej okręgówki)16. Hetman Zamość (mistrz zamojskiej okręgówki)17. Avia II Świdnik (wicemistrz lubelskiej okręgówki)

Tomasz Zalewa

Wzmocnienie przyjedzie z Lublina?

Ładę 1945 Biłgoraj wzmocni piłkarz (piłkarze) z Lublina? - Jest duże prawdopodobieństwo, że jeszcze ktoś z Lublina będzie z nami do Biłgoraja jeździł. Listę z nazwiskami potencjalnych kandydatów przekazałem działaczom Łady. Nawet mogę powiedzieć, że też prowadzę pewne rozmowy - mówi nam trener Marcin Zając.

Fot.Lublinianka Lublin

Trener Łady Biłgoraj Marcin Zając zapowiada, że w zespole nie będzie kadrowej rewolucji

■ Pierwszy trening i spotkanie z zespołem za nami, ale rozumiem, że przed tym zdążył pan już zasięgnąć nieco wiedzy o zespole Łady?

- Oczywiście tak. Przede wszystkim kilka dni wcześniej spotkałem się osobiście w klubie z kapitanem zespołu Patrykiem Doroszem, odbyły się również spotkania z zarządem. Rozmawiałem również z Pawłem Kurzyną, który zostaje w klubie i będzie pełnił rolę mojego asystenta. Przegadaliśmy wiele kluczowych spraw dotyczących nadchodzącego sezonu.

■ Co powiedział Patryk Dorosz? Bo to kapitan, najskuteczniejszy zawodnik, a kibice plotkowali, że może odejść do Tomasovii. Patryk zostaje w Biłgoraju?

- Tak. Patryk normalnie pojawił się na poniedziałkowym treningu i nic nie wiem, żeby chciał zmienić klub. Niczego takiego nie zgłaszał.

■ A kto zgłosił chęć odejścia?

- Dwóch zawodników. To Michał Skiba, który w ostatnim czasie poinformował, że w nowym sezonie nie będzie grał w Ładzie Biłgoraj.

■ A drugi?

- Drugim zawodnikiem, który najprawdopodobniej pożegna się z Ładą będzie Paweł Nawrocki, który też zadeklarował chęć odejścia. I na ten moment wygląda, że to jedyne odejścia z klubu.

■ A wzmocnienia?

- Będą. Rozmowy trwają i chciałbym, żeby nowi zawodnicy już trenowali razem z drużyną.

■ Pan będzie dojeżdżał na treningi z Lublina, Pana asystent Paweł Kurzyna też z Lublina, to aż szkoda, żeby w samochodzie jadącym do Biłgoraja były tylko dwa zajęte miejsca...

- (śmiech - dop. red.) Rozumiem podtekst pytania. Jest duże prawdopodobieństwo, że jeszcze ktoś z Lublina będzie z nami do Biłgoraja jeździł. Powiem tak. Rozmowy trwają i możliwe, że będą z nami też inne nowe twarze związane z Lublinem. Listę z nazwiskami potencjalnych kandydatów przekazałem działaczom Łady. Nawet mogę powiedzieć, że też prowadzę pewne rozmowy.

■ Ile tych nowych twarzy?

- Nie wiem jeszcze, nie chciałbym strzelać. Na pewno proszę się nie spodziewać rewolucji i całej armii kandydatów. Być może kilku, może dwóch nowych, może będziemy się przyglądać, obserwować i podejmować decyzje. Do jakich formacji? I pomoc i obrona.

■ Tak już z innej beczki. Kto wygra piłkarskie EURO?

- Wydaje mi się, że Hiszpania.

Tomasz Zalewa

Łada Biłgoraj zgłasza rezerwy

Tak jak informowaliśmy w Nowej Gazecie Biłgorajskiej, Łada 1945 Biłgoraj w nowym sezonie zgłasza do rozgrywek ligowych drugi zespół. Łada II rozpocznie rozgrywki od B klasy.

- Ideą tego rozwiązania będzie ogrywanie młodzieży gdzie drużyna stanowić będzie połączenie juniora starszego i pierwszego zespołu. Jest to model, który organizacyjnie i sportowo sprawdza się w wielu klubach - **tłumaczy biłgorajski klub.**

Trenerem Łady II oraz zespołu juniorów młodszych będzie Bartłomiej Kowalik. Znamy już terminy pierwszych treningów obu drużyn.

Junior młodszy (rocznik 2008-09): 11 lipca, godzina 17.00, boczne boisko przy Targowej.

Fot.archiwum

Bartłomiej Kowalik poprowadzi Ładę II Biłgoraj w piłkarskiej klasie B

Łada II Biłgoraj: 12 lipca, godzina 17:00, boczne boisko przy Targowej.

Tomasz Zalewa

Akademia Piłkarska prowadzi nabór

Fot.archiwum

Akademia Piłkarska Łada 1945 Biłgoraj prowadzi nabór do roczników 2013 oraz 2017. Więcej informacji udzielają szkoleniowcy, a wystarczy jedynie zadzwonić i zgłosić się na zajęcia.

BIL

Pary rozlosowane, tak zagrają o puchar

Za nami losowanie i znamy pary piłkarskiego Pucharu Starosty na Ziemi Biłgorajskiej. To lokalna faza piłkarskiego Pucharu Polski rozgrywana w powiatach, ale to także przedsmak rywalizacji przed nowym sezonem, bo zanim ruszy walka o ligowe punkty, zespoły mają za sobą już pierwsze przetarcie.

W powiecie biłgorajskim pierwsze mecze pucharowe już w ten weekend (13-14.07). A kto z kim zagra o awans do ćwierćfinałów?

Termin: 13/14.07.2024 r.

1. Grom Różaniec - wolny los
2. Piast Babice - Relax Księżpol
3. Cosmos Józefów - Błękitni Obsza
4. Tarpan Korchów - Olender Sól
5. Tanew Majdan Stary - wolny los
6. Huragan Chmielek - Olimpiakos Tarnogród
7. KS Wola Różaniecka - Metalowiec Goraj
8. Włókniarz Frampol - Victoria Łukowa

1/4 Finału

1-2
3-4
5-6
7-8

1/2 Finału

1-2/3-4 – 5-6/7-8

Gospodarz na pierwszym miejscu. Termin i godzinę ustala gospodarz zawodów. Istnieje możliwość rozegrania meczu w innym terminie za zgodą obu klubów.

Tomasz Zalewa

eprasa.pl 9804b14d5e

Biłgoraj ma wicemistrza Polski

Mamy drugiego pływaka w Polsce! Michał Giruć, zawodnik RWKS Sparta Biłgoraj został wicemistrzem Polski na dystansie 100 metrów stylem klasycznym. Letnie Mistrzostwa Polski Juniorów do 15 lat w pływaniu zakończyły się w Oświęcimiu.

W finale Michał musiał uznać wyższość zawodnika z Warszawy, ale wyprzedził przedstawicieli innych dużych miast (Gdańska, Dąbrowy Górniczej, Krakowa, Bydgoszczy). Dzień wcześniej, zawodnik biłgorajskiej Sparty był piąty na 50 klasykiem. Do medalu zabrakło niewiele, bo 0,09 sekundy.

Drugi z naszych przedstawicieli w Oświęcimiu, Marcel Jonczak uplasował się na siódmym miejscu na 100 metrów stylem motylkowym.

Fot. RWKS Sparta Biłgoraj

Michał Giruć (pierwszy z lewej) ze Sparty Biłgoraj, drugi w Polsce na pływackim dystansie 100 metrów stylem klasycznym

Tomasz Zalewa

Czas na pierwsze granie

Turniej w Szyszkowie w najbliższą niedzielę

Piłkarze z powiatu biłgorajskiego powoli wracają na boiska. Także ci z najniższych klas. Terminarzy rozgrywek ligowych jeszcze nie ma, ale to żaden problem. Wrzos Szyszków (piłkarska klasa B) zaprasza w najbliższą niedzielę na IV Turniej Piłkarski Pamięci Prezesa Józefa Frąca. Wystąpią zespoły m.in. z Potoka Górnego, Lipin Dolnych, Zagródek i Szyszkowa.

Tomasz Zalewa

Piłkarz opuszcza Grom Różaniec

Dawid Pigan nie będzie już piłkarzem Gromu Różaniec. Zawodnik występujący w klubie z zamojskiej klasy okręgowej wraca do zespołu, którego jest wychowankiem. W nowym sezonie będzie grał i pracował w czwartoligowym Sokole Sieniawa z Podkarpacia.

– Po ośmiu latach do naszego klubu wraca wychowanek Dawid Pigan! 27-letni skrzydłowy ostatnie lata spędził w Pogoni Leżajsk oraz w Gromie Różaniec, a teraz będzie bronił biało-niebieskich barw oraz zajmie się szkoleniem dzieci w Akademii Piłkarskiej Sokół Sieniawa – **już oficjalnie potwierdził klub z Podkarpacia.**

W Sieniawie Pigan spotka się z innym znanym z występów w Różańcu piłkarzem – Jakubem Stefanem, który jest pierwszy oficjalnym transferem Sokoła i po udanym sezonie (18 goli w 18 meczach) przychodzi z Pogoni Leżajsk.

Tomasz Zalewa

Fot. S.K.S. Sieniawa

Dawid Pigan żegna się z grającym w piłkarskiej klasie okręgowej Gromem Różaniec

Najsilniejsi ludzie w Polsce odwiedzili Biłgoraj

W Biłgoraju rywalizowali sztangiści w kategoriach wagowych od 49 kg do +102 kg

Nowa Gazeta Biłgorajska była patronem medialnym olimpiady

Na specjalnie ustawionym pomoście w hali OSiR w Biłgoraju przez trzy dni trwała XXX Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Sportach Letnich. Biłgoraj gościł sztangistów i sztangistki w kategoriach wagowych od 49 kg do +102 kg.

Tomasz Zalewa

Fot. Lubelskie 2024

Wśród sędziów m.in. olimpijczyk z Biłgoraja Dariusz Osuch (drugi od lewej). Wybitny sztangista, medalista mistrzostw Europy, olimpijczyk z Barcelony 1992 i Atlanty 1996

Fot. Lubelskie 2024

XXX Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Sportach Letnich, jest rozgrywana na Lubelszczyźnie w 21 dyscyplinach sportu

Olimpiada w Biłgoraju to spore wyzwanie organizacyjne i techniczne

BIL

eprasa.pl 9804b14d5e

Tak się bawiła Bukownica

Fot. Natalia Racaitis

Festiwal kolorów dzieciaki zapamiętają na długo

Fot. Natalia Racaitis

O to, by podczas imprezy nikt nie był głodny, zadbali organizatorzy, czyli KGW Nasza Bukownica. Stoły uginały się od przysmaków

Bukownica w gminie Tereszpol stanęła na wysokości zadania. Miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich Nasza Bukownica, wspólnie z OSP przygotowały wakacyjny piknik rodzinny. Na scenie wystąpił zespół Przystań, a mieszkańców do zabawy zagrzewał DJ Efekt. Wiejskie boisko było wypełnione po brzegi. Zresztą, zobaczcie sami.

Natalia Račaitis

Fot. Natalia Racaitis

Na pikniku w Bukownicy bawiły się całe rodziny i pokolenia

Fot. Natalia Racaitis

W oczekiwaniu na losowanie nagród z loterii fantowej. Pula nagród wyniosła ponad 4 tys. zł

Fot. Natalia Racaitis

Organizatorzy przygotowali moc atrakcji. Jedną z nich były trzygodzinne darmowe animacje

Na scenie wystąpił zespół Przystań

Fot. Natalia Racaitis

Piknik rodzinny w Bukownicy przyciągnął całe rodziny i pokolenia

Fot. Natalia Racaitis

Piknik w Bukownicy pewnie wejdzie na stałe do kalendarza imprez w gminie Tereszpol. Była to już druga edycja wydarzenia

Fot. Natalia Racaitis

Mieszkańcy na pikniku bawili się znakomicie

BIL

eprasa.pl 9804b14d5e